



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK Niezależny

Rok założenia 1840

nr 70 (13363)

Czwartek, 16 kwietnia 1998 r.

cena 1Lt

Szanowni Czytelnicy

Z przykrością informuję i przepraszam, że z powodu trudności finansowych spółki, zostaje zawieszona wydawanie gazety na okres od 20 kwietnia przypuszczalnie do pierwszych dni maja br.

Drukarnia wstrzymuje drukowanie dziennika z powodu braku środków na opłacenie jej usług.

Mam nadzieję, że w tym okresie uda się znaleźć wyjście z zaistniałej sytuacji i wznowić wydawanie gazety.

Prezes spółki „Kurier Wileński”
Czesław Malewski

Spotkanie prezydentów

W przyszły poniedziałek planowane jest spotkanie prezydenta Litwy Valdasas Adamkusa i prezydenta Łotwy Guntisa Ulmanisa. Najprawdopodobniej nastąpi ono na Litwie, w pobliżu granicy państwowej obu krajów.

Po spotkaniu z V. Adamkusem poinformował o tym dziennikarzy wiceminister spraw zagranicznych Rokas Bemotas. We wtorek odwiedził on Łotwę w celu zapoznania się z sytuacją w tym kraju w związku z zaostreniem się stosunków łotewsko-rosyjskich oraz w celu wyhuszczenia stanowiska Litwy.

Do złożenia wizyty w stolicy łotewskiej R. Bemotasa upoważnił prezydent V. Adamkus po rozmowie telefonicznej z przywódcą Łotwy w ubiegłym tygodniu.

W Rydze przedstawiciel Litwy wyraził poparcie naszego kraju dla Łotwy oraz jej wysiłków na rzecz wyjaśnienia aktów terrorystycznych przy synagodze i ambasadzie rosyjskiej w Rydze.

Jak poinformował R. Bemotas, Litwa i Łotwa wyraziły wolę zacieśnienia współpracy, przede wszystkim w organizacjach międzynarodowych.

Konferencja Euroregionu Bałtyckiego w Gdyni

We wtorek w Gdyni odbyła się konferencja członków prezydium Euroregionu Bałtyckiego, na której omówiono współpracę regionów nadbałtyckich Litwy, Polski, Danii, Szwecji i Rosji.

Przewodniczący konferencji Bałtyckiego Euroregionu Duńczyk Knud Andersen oświadczył, że Unia Europejska przetranszuje niemałe sumy na rozwój gospodarczy osiedli nadbałtyckich.

„Ponad 50 lat kulturowaliśmy nasze odrębności regionalne. Dziś nastąpił czas, aby zakończyć ten proces”, powiedział szef samorządu Bernholmu K. Andersen.

Przewodniczący Euroregionu

Bałtyckiego Grzegorz Grzelak oświadczył, że głównym zadaniem współpracy regionalnej różnych krajów jest subregionalne planowanie ekonomiczne oraz budowa dróg.

Litwę na spotkaniu reprezentował zastępca naczelnika powiatu kłajpedzkiego Szarunas Reikalas, wiceprzewodniczący Euroregionu Bałtyckiego.

Euroregion Bałtycki został założony dwa miesiące temu jako międzynarodowa grupa lobbiistyczna samorządów Litwy, Polski, Szwecji, Danii, Łotwy i Rosji. Siedziba przewodniczącego tego Euroregionu znajduje się w Gdańsku.

(PAP - BNS)

A. Baczkis rozmawiał z przewodniczącym Wspólnoty Żydów Litewskich

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Litwy arcybiskup Audrys Juozas Baczkis zapewnił Wspólnotę Żydów Litewskich, że dokument Stolicy Apostolskiej w sprawie holokaustu zostanie wydrukowany i rozpowszechniony w języku litewskim i zapoznają się z nim wszyscy księża.

Podczas spotkania w środę głowa Litewskiego Kościoła Katolickiego i przewodniczący Wspólnoty Żydów Litewskich Simonas Alperavicius, jak też inni przedstawiciele wspólnoty omówili podpisaną przez papieża Jana Pawła II dokument Watykanu „Wszyscy pamiętamy: rozważania o holokaście”.

W dokumencie, który Stolica Apostolska opublikowała 16 marca br., wyraża się skruczę z powodu sta-

nowiska chrześcijan w czasie ludobójstwa Żydów, odzwierciedla on pogląd Kościoła Katolickiego na tragedię Żydów, odpowiedzialność chrześcijan w sprawie antyjudajizmu i antysemityzmu.

Jak powiedział arcybiskup, dokument ten zostanie omówiony na konferencji Litewskiego Kościoła Katolickiego, która odbędzie się w październiku.

Podczas spotkania mówiono również o tym, jak poprawiać zrozumienie wzajemne katolików litewskich i Wspólnoty Żydowskiej, rozpatrzono kwestie restytucji majątku religijnego, inne problemy interesujące obydwie strony.

Trwające 45 minut spotkanie odbyło się na prośbę kierownictwa Wspólnoty Żydowskiej.

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:

Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istambul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.

ZNAD WILNI

73.34/103.8 FM

„Trzy plus jedna”

-tak się nazywa ekspozycja trzech znanych fotografików litewskich: dwóch Romualdasów - Pożerskisa i Rakauskasa oraz Aleksandra Macijauskasa. Każdy z nich zgłosił na osąd publiczności po 20 prac, na których przedstawiono tę samą modelkę, tę samą kobietę, która nie zechciała udostępnić ani swego nazwiska, ani nawet imienia. Nagie ciało kobiece, akt, tak jak został ukazany w pracach trzech mistrzów - dwóch laureatów nagrody państwowej R. Pożerskisa oraz A. Macijauskasa, jak też popularnego i znanego R. Rakauskasa (wszyscy kowieńczycy) - na pewno wzbudza bardzo odmienne opinie. Chociażby z tej przyczyny ekspozycja jest warta, by ją obejrzeć.

R. SZINKUNAS

Bez wiz jeszcze nie pojedziemy do Niemiec

Ambasador Niemiec na Litwie Ulrich Rosengarten stwierdza, że w tym roku jeszcze nie zostanie osiągnięte porozumienie w sprawie ruchu bezwizowego.

W środę ambasador rozmawiał z prezydentem Valdasem Adamkusem w sprawie trwających od kilku lat starań Litwy o podpisanie z Niemcami umowy o ruchu bezwizowym.

Po tym spotkaniu U. Rosengarten powiedział, że ambasada niemiecka w Wilnie wydaje co roku obywatelom Litwy około 140 tys. wiz, odrzucając zaledwie 1 proc. podań. Ambasador podkreślił również, że ruch bezwizowy nie stworzy obywatelom litew-

skim możliwości pracy w Niemczech.

Dyplomata nie skomentował obszerniej omawianego z prezydentem zaostrenia się stosunków łotewsko-rosyjskich, stwierdził tylko, że „Litwa popiera Łotwę i jednocześnie stara się utrzymać dobre stosunki z Rosją”.

Mówiąc o dwustronnej współpracy gospodarczej, U. Rosengarten podkreślił, że Niemcy są największym partnerem Litwy na Zachodzie i starają się utrzymać taki stan rzeczy. Jednakże, jak zaznaczył dyplomata, inwestycje niemieckie utrudniane są przez różne ograniczenia, zaistniałe z powodu uchwał, podjętych nie przez rząd, a samorządy.

Triumf koszykarzy Žalgirisu

Wczoraj z rana na kowieńskim lotnisku w Karmelavie tysiące miłośników koszykówki uroczystie powitały zawodników i trenerów Žalgirisu, którzy późnym wieczorem we wtorek w Belgradzie wywalczyli Puchar Europy w koszykówce. W obecności pięciu tysięcy widzów pokonali oni w spotkaniu finałowym klub Stefanel z Mediolanu 82:67 (37:33), dołączając tym samym do elity zespołów koszykarzy Starego Kontynentu.

W spotkaniu z utytułowanym, mającym na swoim koncie wiele sukcesów na arenach międzynarodowych zespołem z Mediolanu, kowieńczycy sprawili sporą i miłą niespodziankę. Od samego początku narzucili swoje warunki gry. W pierwszej połowie drużyny toczyły równą walkę, jednak Žalgiris był częściej w przodzie i osiągnął czteropunktową przewagę. Po przerwie, zawodzącą bardzo dobrej grze w obronie, litewscy koszykarze wyszli szybko do przodu nawet różnicą 16 punktów, którą faktycznie utrzymali do końca spotkania. Był moment, że Stefanel zmniejszył znacznie swą stratę, jednak zdecydowane akcje koszykarzy z Kowna nie pozwoliły wypuścić zwycięstwa z rąk.

(Dokończenie na str. 9)



NA ZDJĘCIU: sekretarz generalny Europejskiej Federacji Koszykówki Borislav Stankovic wręcza Puchar Europy, ufundowany przez gazetę „Przegląd Sportowy”, kapitanowi drużyny litewskiej Dariusowi Maskilonasowi.

Fot. EPA-ELTA

Wileński Uniwersytet Pedagogiczny Zaprasza Na Dzień Otwartych Drzwi

16 kwietnia

11.00 godz. - Wydział Pedagogiki i Psychologii
Wydział Sławistyki
12.00 godz. - Wydział Języków Obcych
13.00 godz. - Wydział Lituanistyki
14.00 godz. - Wydział Historii
Sekretarz odpowiedzialny komisji rekrutacyjnej
Romuald NARUNIEC

Kronika kulturalna

Ruszczyccowie - w Wilnie

Miłośnicy dzieł wileńskich, wielbiele talentu znakomitego artysty, animatora kultury grodu nad Wilnią w najtrudniejszych chwilach, a później w latach jej stabilizacji i rozwoju, Ferdynanda Ruszczyca, na wizytę tę oczekiwali z ogromnym zainteresowaniem. Do Wilna przybyli potomkowie tego Człowieka wielce zasłużonego dla Litwy: syn Edward Ruszczyca i wnuk Ferdynand Ruszczyca. Pierwszemu zawdzięczamy przede wszystkim wybór, układ, opracowanie i wstęp „Dziennika” Ferdynanda Ruszczyca - wielkiej historii czasów i ludzi. Pierwszą częścią tego znakomitego dzieła nosi tytuł „Ku Wilnu” i obejmuje lata 1894-1919, druga - „W Wilnie” (od roku 1919 do przedwczesnej śmierci artysty). Wnuk Ferdynanda Ruszczyca - Ferdynand jest historykiem sztuki. W swoim czasie był pracownikiem Muzeum Narodowego w Warszawie, następnie - dyrektorem Muzeum Karykatury, obecnie jest dyrektorem Muzeum Narodowego w Warszawie.

Przewidziane są dwa spotkania z warszawskimi gośćmi: dziś w Domu Cziurlionisa (ul. Sawicza 11), jutro (17 kwietnia) - w Instytucie Polskim w Wilnie, który jest inicjatorem i organizatorem pobytu Ruszczyków w Wilnie.

Z udziałem profesora Vytautasa Landsbergisa

W Domu Cziurlionisa odbyło się spotkanie przewodniczącego Sejmu RL, prof. Vytautasa Landsbergisa (patrz fot. ELTA) z członkami Litewskiego Towarzystwa im. M. K. Cziurlionisa.



Katedra Filologii Polskiej Uniwersytetu Wileńskiego serdecznie zaprasza w sobotę 18 kwietnia na spotkanie informacyjne - Dzień Otwartych Drzwi, które odbędą się o godz. 10.00 - 11.30 oraz o godz. 12.00 - 13.30, w sali 121 na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wileńskiego. Adres: Universiteto 5.

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 14 kwietnia br. w kraju zanotowano 181 przestępstw, w tym: 1 zabójstwo, 6 obrażeń ciała, 1 gwałt, 18 chuligańskich ekcesów, 4 rabunki, 151 kradzieży. Skradziono 13 samochodów, znaleziono - 12. Zanotowano 8 wypadków drogowych oraz 7 pożarów. Znaleziono zwłoki 9 osób. Zatrzymano 33 podejrzanym o popełnienie przestępstw.

Biją w środku dnia

13 kwietnia około godziny 18 do wileńskiego szpitala we wstrząsanie mózgu przywieziono S. (ur. 1969 r.), który powiedział, że około godziny 15 na ulicy Subocz, tak go pobili nieznajomi młodzi ludzie.

lionisa. Tematem były związki wielkiego muzyka i malarza z Wilnem. Mówił o tym prof. V. Landsbergis, który m. in. wykonał jeden z utworów fortepianowych Cziurlionisa. Czytano jego listy do żony Zofii, przypomniano fragmenty prasy polskiej, która anonsowała narodziny talentu Cziurlionisa.

Polski Teatr zaprasza

Jak poinformowała nas reżyser i kierownik artystyczny Polskiego Teatru w Wilnie Irena Litwinowicz, zespół w najbliższą niedzielę (19 kwietnia) o godz. 16.00 wystąpi na scenie Rosyjskiego Teatru Dramatycznego (dawna Reduta na Wielkiej Pohulance). Zaprezentuje komedię Henryka Sienkiewicza „Zagłoba - swatem”, wyreżyserowaną kiedyś przez Irenę Rymowicz. Sztuka ta nie schodzi z afisza, ma swoich stałych wielbicieli, którzy oglądali ją niejednokrotnie, a tak się dzieje, że ich grono stale się powiększa. Dowcip, wesołość, ciekawe dialogi - to walory tego przedstawienia.

Mamy nadzieję, że i tym razem wileńska publiczność nie zawiedzie. Bilety są do nabycia w kasie teatru (od godz. 14.00 do 20.00), a także - w księgarniach „Przyjaźń” i St. Korczyńskiego.

„Wędrujące koncerty organowe”

Instytut Polski w Wilnie zainicjował niedawno cykl „Wędrujące koncerty organowe” z udziałem wykonawców polskich. Kolejny koncert - w najbliższą niedzielę, w wileńskim kościele Św. Teresy (Ostra Brama) o godz. 14.30, na organach grać będzie prof. Józef Serafin z Warszawy. Muzyk urodził się w Krakowie, ukończył tam z wyróżnieniem PWSM w klasie prof. Bronisława Rutkowskiego i doc. Jana Jargonia. Jako stypendysta rządu belgijskiego uczestniczył w Mistrzowskim Kursie Interpretacji Organowej u



prof. Flor Peetersa. Studiował także w Wiedniu. Jest posiadaczem głównych wyróżnień i nagród wielu prestiżowych festiwali i konkursów międzynarodowych.

M. Sawa, J. S. Bach, M. Surzyński, C. Franck, J. Alain - dzieła tych kompozytorów składają się na wileński repertuar znakomitego organisty polskiego.

Na 125 rocznicę urodzin Siergieja Rachmaninowa

Zasłynął jako jeden z najświetniejszych pianistów, który w znacznym mierze przyczynił się do propagandy dzieł swego kolegi ze studiów u prof. A. Areńskiego w Konserwatorium Moskiewskim - Aleksandra Skriabina. Po rewolucji wyemigrował do Rosji i zamieszkał w Ameryce. Jest autorem preludium fortepianowych, wśród nich - popularne Preludium cis-moll op. 3, czterech koncertów fortepianowych, rapsodii na temat 22 kaprysu Paganiniego na fortepian i orkiestrę, poematu symfonicznego „Wyspa umarłych” i in. utworów.

Siergiej Rachmaninow zmarł przed 125 laty. Z okazji tej daty 17 kwietnia w Wielkiej Sali Litewskiej Filharmonii Narodowej odbędzie się koncert, na który złożą się dzieła fortepianowe kompozytora. Wykonawcami będą Ruta i Zbigniew Ibelhauptowie (duet fortepianowy) - niedawni laureaci Nagrody Państwowej LR.

Słynna francuska tancerka - w Operze Wileńskiej

Do Wilna przyjechała jedna z najsłynniejszych i najpopularniejszych baletnic francuskich, gwiazda Opery Paryskiej Marie-Claude Pietragalla. Już 8 lat dzierży palmę pierwszeństwa tej słynnej sceny, tańcząc we wszystkich najważniejszych przedstawieniach, poczynając od klasyki - „Jeziro łabędzie”, „Don Kichot” po spektakle najbardziej awangardowe.

35-letnia tancerka jest też autorką programów koncertowych, często występuje ze słynnymi trupami baletowymi Europy. Dla niej specjalnie tworzą tacy mistrzowie choreografii jak M. Bejart, J. Naumcin, C. Carlson. M. in. przed paroma tygodniami otrzymała ona nominację na kierownika artystycznego baletu narodowego w Marsylii.

Do Wilna słynna baletnica przybyła z trupą „Alois”, w której tańczy wychowankowie Londyńskiego Baletu Królewskiego, konserwatoriów w Bordo i Paryżu. W repertuarze - 5 kompozycji, trzy z udziałem Pietragalli, a wśród nich - specjalnie dla niej stworzona miniatura „Nie oglądaj się wstecz”. Utwór ten wywołał prawdziwą furorę podczas niedawnego występu tancerki w Krakowie.

Halina JOTKIAŁO
Fot. ELTA

Pobito i zgwalcono

14 kwietnia około godziny 2 w Kownie, trzej młodzi osobnicy pobili i zgwalcili A. (ur. 1980 r.), która z obrażeniami głowy została umieszczona w szpitalu.

Apetyt na cepeliny

13 kwietnia około godziny 11 do wsi Aleksandryški w rejonie trockim do domu Sz. (ur. 1942 r.) weszli młody mężczyzna i dziewczyna, którzy grożąc nożem, skradli elektryczną tarkę do ziemniaków oraz produkty spożywcze. Zatrzymani zostali podejrzanymi R. Soroczynska (ur. 1977 r.) oraz M. (ur. 1983 r.).

Gospodarz zginął

podczas pożaru

15 kwietnia w mieszkaniu kowieńczyka V. Bukauska (ur. 1930 r.) wybuchł pożar, w czasie którego zginął gospodarz, inwalida I grupy.

Kto pobił żołnierzy pogranicza?

Jak już informowaliśmy, w niedzielę do szpitala przywieziono dwóch okrutnie pobitych funkcjonariuszy policji granicznej. Twierdzą oni, że zostali pobici przez star-

szych funkcjonariuszy Swego pododdziału.

Departament Policji Granicznej wszczął śledztwo w tej sprawie. Zwolniono od razu 4 osoby z pododdziału, podejrzane o pobicie. Powołano specjalną komisję, która nie tylko ma wyjaśnić ten incydent na posterunku w Mickunach, ale też zbadać sytuację policjantów na innych posterunkach granicznych.

Sprawę tę bada również prokuratura. Podejrzanzy oczywiście negują swą winę.

Przygotowała H.G.

BANK LITEWSKI INFORMUJE

JESZCZE MOŻNA NABYĆ

MONETY OKOLICZNOŚCIOWE,
POŚWIĘCONE 60-LECIEU LOTU PRZEZ ATLANTYK
S. DARIUSA I S. GIRENĄ ORAZ WIZYCIE
PAPIEŻA JANA PAWŁA II NA LITWIE



15 lipca 1998 r. upływa okres rozpowszechniania monet okolicznościowych poświęconych 60-leciu lotu przez Atlantyk S. Dariusza i S. Girenasa, a 1 września - wizycie Papieża Jana Pawła II na Litwie. Monety ze stopu miedzi i niklu o wartości nominalnej 10 litów wybite zostały w Mennicy Litewskiej.

Te monety są jeszcze do nabycia w kasie Banku Litewskiego, Gedimino pr. 4 w Wilnie; w oddziale kowieńskim Banku Litewskiego - Maironio 25 w Kownie oraz w oddziale Kłajpedzkim Banku Litewskiego - Turgaus 1 w Kłajpedzie.

Cena monety - 116,2 Lt.

BaltGastro-98

Wystawa, którą warto zwiedzić

Litwę z każdym rokiem odwiedza coraz więcej turystów zagranicznych. Jednakże uwzględniając piękno naszej przyrody, różnorodność zabytków historycznych i kulturalnych, można stwierdzić, że kraj nasz ma wiele danych, aby zostać krajem czerpiącym zyski z turystyki. Żeby to osiągnąć, przede wszystkim gościom zagranicznym należy zapewnić wszechstronny komfort w hotelach, dobrą kuchnię, wysoki poziom obsługi w restauracjach, kawiarniach.

Swoistym sprawdzianem poziomu obsługi w naszych placówkach żywieniowych jest organizowany konkurs na najlepszego kucharza, kelnera i barmana. Wczoraj w centrum wystawowym „Litexpo” w pawilonie nr 4 (al. Laisves 5, Wilno) został otwarty II konkurs na najlepszego kucharza, kelnera i barmana Litwy. Poprzedzili go eliminacje, które odbyły się w największych miastach kraju. W ciągu trzech dni pod bacznym okiem komisji jurorów (przybyłych z Estonii, Łotwy i Kanady), finaliści będą rywalizować o tytuły mistrzów. W przygotowaniu „dania balowego”, prócz finalistów, mogą uczestniczyć kucharze innych restauracji, placówek żywieniowych. Na zwycięzców czekają atrak-

cyjne nagrody - wyjazdy za granicę oraz udział w międzynarodowym konkursie barmanów we Włoszech.

Organizatorzy konkursu pomyśleli też o widzach, którym przygotowano różne atrakcje, degustację dań pokazowych, samodzielny udział w konkursie. Zdaniem prezesa Narodowego Stowarzyszenia Hoteli i Restauracji, do którego należy ponad 100 członków, konkurs ten przyczyni się do podniesienia prestiżu zawodów kelnera, kucharza, barmana i zachęci więcej zdolnej młodzieży do obrania tych specjalności.

Jednocześnie w pierwszym i drugim pawilonach „Litexpo” otworzy V międzynarodową wystawę sprzętu do wyposażenia sklepów, hoteli i restauracji „BaltGastro-98”. W wystawie bierze udział 65 firm, w tym - 6 zagranicznych. Są to producenci urządzeń gastronomicznych z Szwecji, Estonii, Niemiec i Łotwy. 23 firmy w wystawie uczestniczą po raz pierwszy. Wśród wystawców jest 14 firm - producentów. Wystawa oraz konkurs na najlepszego kucharza, kelnera i barmana potrwa do 17 kwietnia, w godz. od 10.00 do 18.00, w piątek - do godz. 16.00.

Danuta DANOWSKA

24 kwietnia br. w szkole średniej im. A. Mickiewicza o godz. 18-iej odbędzie się spotkanie z absolwentami.

Polska

Polak - Węgier - dwa bratanki



Fot.EPA-ELTA

Polskę i Węgry łączy współpraca strategiczna, która wkrótce będzie miała charakter sojuszniczy wobec naszych wspólnych celów - przystąpienie do NATO i Unii Europejskiej.

Taką deklarację złożyli prezydent Aleksander Kwaśniewski i prezydent Węgier Arpad Goencz po śródowych rozmowach „w cztery oczy” oraz rozmowach plenarnych delegacji polskiej i węgierskiej. W śród Goencz rozpoczął 3-dniową wizytę w Polsce.

Kwaśniewski i Goencz wyostawili list do prezydenta Czech Vaclava Havla. „Z zaskoczeniem i troską przyjęliśmy wiadomość o pańskiej operacji, czujemy się, że zakończyła się ona szczęśliwie” - napisali, życząc Havlowi rychłego powrotu do zdrowia. „czego oczekują wszyscy na Węgrzech i Polsce”.

Komentując ratyfikowanie przez czeski parlament wejście tego kraju do NATO Goencz powiedział, że na Węgrzech „ratyfikował naród”. Kwaśniewski wyraził przekonanie, że ratyfikowanie decyzji o przystąpieniu do NATO naszego kraju uzyskała zdecydowaną większość w parlamencie.

Obaj prezydenci zapewnili, że na drodze do Unii i NATO nasze kraje nie konkurują ze sobą - są partnerami. Zapowiedzieli zaangażowanie Warszawy i Budapesztu na rzecz obecności w strukturach euroatlantycznych Rumunii, Słowacji, Słowenii i krajów bałtyckich.

„Nasze rozmowy potwierdziły po raz kolejny, że „Polak i Węgier to dwa bratanki” - powiedział Kwaśniewski, wymawiając znane powiedzenie po węgiersku. Wtórował mu Goencz określając Polskę i Węgry jako „bliźniaki”: nasze kraje powstały mniej więcej w tym samym czasie, podobnej formie i teraz łączy je wspólne cele. Goencz zdaje sobie sprawę, że język jego kraju jest trudny. Jednak - jak wyjaśnił - uznaje on dwa języki: mówiony i uczuciowy i tego ostatniego używał.

Watykan

Papież zlecił wybudowanie nowej kaplicy

Papież Jan Paweł II, w głębokiej tajemnicy, zlecił wybudowanie nowej kaplicy pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Pałacu Apostolskim w Watykanie, która ozdobiona będzie przez rosyjskiego artystę Aleksandra Kornuchowa specjalizującego się w komponowaniu mozaik - poinformował w śród włoski tygodnik „Oggi”.

Tygodnik publikuje zdjęcia budowanej kaplicy, informując, że blisko 100 mln kawałeczków złota, srebra, kamieni szlachetnych i szkła zostanie wykorzystanych do wykonania wizerunków świętych, przy komponowaniu których artysta inspirował się czerpał będzie z papieskiej encykliki „Redemptoris mater” z 1987 roku.

Nowa kaplica powstanie na miejscu dawnej kaplicy „Matyldy” o wymiarach 15 na 11 metrów i 9 me-

trów wysokości, na drugim piętrze Pałacu Apostolskiego - powiedział AFP rzecznik Watykanu Joaquin Navarro-Valls.

Kaplica, której budowę rozpoczęto przez dwoma laty, ma być otwarta przed rokiem 2000, by uświetnić wejście chrześcijaństwa w nowe tysiąclecie.

Aleksandr Kornuchow - jak sam powiedział tygodnikowi „Oggi” - został wybrany przez papieża dzięki rekomendacji rosyjskiej poetki Olgi Sedakowej.

Rosyjski mozaicysta, laureat licznych nagród międzynarodowych, został także wybrany do zrealizowania pomnika pokoju w Rawennie, uważanej za stolicę włoskich mozaik. Matka Kornuchowa, Antonina, również specjalizująca się w mozaikach,

ozdabiała m.in. moskiewskie metro w czasach stalinowskich.

Istnieje długa tradycja mecenatu papieży w dziedzinie sztuki religijnej, poczynając od Marcina V w XV w., a zwłaszcza Juliusza II, który zatrudnił na początku XVI w. Michała Anioła, a kończąc na Pawle VI, który w 1973 roku otworzył w Watykanie nowe muzeum sztuki nowoczesnej.

Każdy papież tradycyjnie pozostawia coś po sobie w obrębie Watykanu. Jan Paweł II zlecił m.in. wykonanie fresku Najświętszej Marii Panny na ścianie Pałacu Apostolskiego na wprost placu św. Piotra, a także był inicjatorem odrestaurowania fresków Michała Anioła w Kaplicy Sykstyńskiej, co sfinansowała japońska sieć telewizyjna.

Jan Paweł II dziękuje Bogu za pokój w Ulsterze

Papież Jan Paweł II podczas śródowej audycji generalnej po raz kolejny w ciągu ostatnich dni wyraził radość z pozytywnego wyniku procesu pokojowego w Ulsterze.

Zwracając się do zgromadzonych na placu św. Piotra grup pielgrzymów z Irlandii i Irlandii Północnej (Ulsteru), Jan Paweł II powiedział, iż dziękuje Bogu za „znaczące kroki podjęte w celu zapewnienia trwałego pokoju w Irlandii Północnej”.

W głównej katechezie wygłoszonej w języku włoskim papież wyraził nadzieję, że, w obliczu Trzeciego Tysiąclecia, chrześcijanie potrafią odnaleźć upragnioną przez Boga jedność. Wskazał przy tym na ekumeniczną wartość sakramentu chrztu.

Zwracając się do około tysięcznej rzeszy pielgrzymów z Polski Jan Paweł II powiedział: „Wesoły nam dziś dzień nastał, którego każdy z nas żądał. Tego dnia Chrystus zmar-

tychwstał. Alleluia. W tych słowach od wieków wyrażamy radość wielką i mocną”.

„Cały ochrzczony naród polski w tych słowach wyraża swoją radość, że może uczestniczyć w zwycięstwie Chrystusa nad śmiercią. Życzę wam obecnym tutaj, pielgrzymom z Polski, zwłaszcza młodym, abyście z radością była waszym udziałem, teraz, kiedy zbliżamy się do progu Trzeciego Tysiąclecia” - powiedział papież.

Czechy

Havel czuje się dobrze, ale zagrożenie istnieje

Prezydent Havel czuje się dobrze, ale „niebezpieczeństwo jeszcze nie minęło”, powiedział w śród agencji AFP prof. Ernst Bodner, który operował czeskiego prezydenta w Innsbrucku we wtorek wieczorem.

- Pacjent może mówić, czytać, ale trzeba poczekać tydzień, abyśmy mogli być pewni, że nie ma komplikacji - stwierdził austriacki chirurg. Upowiedział, że „choroba jest tak poważna, iż możliwe jest wystąpienie komplikacji. Moglibyśmy wtedy znaleźć się znowu w trudnej sytuacji”.

Politycy i media interesują się stanem zdrowia prezydenta

Nagła operacja czeskiego prezydenta Vaclava Havla w austriackim Innsbrucku wywołała niecodziennie zainteresowanie środków przekazu; do miasta zjechały dziesiątki ekip telewizyjnych, dziennikarzy i fotoreporterów - poinformowały agencje APA i CzTK.

Do Innsbrucka licznie przyjechali czescy dziennikarze; swą ekipę wysłała amerykańska sieć telewizyjna CNN. Stanem zdrowia 61-letniego Havla interesują się niemieckie prywatne stacje telewizyjne i agencje prasowe.



NA ZDJĘCIU: Dagmara Havel i lekarz personalny prezydenta Czech Ilja Kotik

Fot.EPA-ELTA

Dla ułatwienia porozumiewania się czeskich dziennikarzy z austriackimi lekarzami kancelaria prezydenta Czech wysłała do Innsbrucku tłumaczkę, która w czasie konferencji prasowych prowadziła przekład symultaniczny z niemieckiego na czeski. Tłumaczyła także słowa Dagmar Havlovej, która opisywała przebieg choroby męża. Havlova mieszka w szpitalu, gdzie hospitalizowany jest prezydent.

Pozdrowienia i życzenia powro-

tu do zdrowia przesłał Havlowi m.in. amerykańska sekretarz stanu Madeleine Albright oraz rosyjski prezydent Boris Jelcyń. Stanem zdrowia prezydenta Czech interesowali się także austriacki prezydent Thomas Klestil i premier Viktor Klima.

Wspólną depeszę z życzeniami powrotu do zdrowia i szybkiej rekonwalescencji przesłał Havlowi prezydent Aleksander Kwaśniewski i składający oficjalną wizytę w Polsce prezydent Węgier Arpad Goencz.

NATO

Pierwszy polski generał dowódcą w siłach NATO

Gen. bryg. Mieczysław Bieniek, dotychczasowy dowódca 25 Dywizji Kawalerii Powietrznej został wyznaczony na dowódcę Nordycko-Polskiej Brygady w ramach Sił Stabilizacyjnych NATO (SFOR) w Bośni - poinformował w śród płk Zdzisław Gnatowski, rzecznik szefa Sztabu Generalnego WP.

Generał Bieniek obejmie dowództwo nad brygadą w czerwcu. Bieniek ukończył m.in. Wyższą Szkołę Oficerską Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu i studia podyplomowe w Królewskiej Akademii Studiów Obronnych w Wielkiej Brytanii. Był dowódcą Polskiego Kontyngentu Wojskowego Sił ONZ (UNDOF) w Syrii. W 1994 r. został dowódcą 6

Brygady Desantowo-Szturmowej - elitarniej jednostki WP. Wykonał ponad 2 tys. skoków spadochronowych.

W grudniu 1995 r. zapadła decyzja o wysłaniu polskich żołnierzy do Sił Implementacyjnych NATO (IFOR) uczestniczących w operacji wymuszania pokoju w Bośni i Hercegowinie. Polacy weszli w skład Nordycko-Polskiej Brygady. W lutym 1997 r. siły IFOR przekształcono w SFOR. Obecnie w Bośni przebywa ok. 500 polskich żołnierzy i pracowników cywilnych. W brygadzie liczącej ok. 2900 osób oprócz Polaków służą Szwedzi, Duńczycy, Finowie, Norwegowie oraz żołnierze z Litwy, Łotwy i Estonii.

Niemcy

Rozbito polsko-niemiecki gang przemytników samochodów

Polsko-niemiecki gang przemytników samochodów zlikwidowała niemiecka policja w Rastatt, w południowych Niemczech. Aresztowano pięciu podejrzanych, poinformowała w śród policja.

Przypuszczalnie, że tylko w powiecie Rastatt w ubiegłym roku skradziono i przemycono do Europy wschodniej siedem aut wysokiej klasy, o łącznej wartości ponad 300 tys. DEM.

Rosja

Kreml dementuje pogłoski o hospitalizacji Jelcyna

Siergiej Jastrzembki, rzecznik prasowy rosyjskiego prezydenta jako „nonsensowne” określił pogłoski o kolejnej hospitalizacji prezydenta Jelcyna, który śród spędza w swej podmoskiewskiej rezydencji Gorki-9, podaje agencja Interfax.

Prezydent Jelcyn „studiuje dokumenty” przed przewidzianą na

18-19 kwietnia wizytą w Japonii, dodał Jastrzembki.

Informacja, którą podał Kreml, przecięła spekulacje co do pogorszenia się stanu zdrowia prezydenta, który nie pojawił się publicznie w śród. Od dawna już każda nieobecność Jelcyna na Kremlu wywołuje plotki co do stanu jego zdrowia.

USA

W Wirginii wykonano egzekucję Paragwajczyka

Władze amerykańskiego stanu Wirginia nie uwzględniły międzynarodowych apel o odroczenie egzekucji paragwajskiego mordercy. W śród na ranem czasu warszawskiego wyrok został wykonany.

32-letni Angel Francisco Breard, skazany za dokonane w 1992 r. zabójstwo kobiety, został zgładzony w więzieniu stanowym w Jarratt przez wstrzyknięcie trucizny.

Tuż przed wykonaniem wyroku gubernator Wirginii James Gilmore odmówił odroczenia egzekucji, ignoru-

jąc apele Międzynarodowego Trybunału Haskiego i sekretarza stanu USA, p. Madeleine Albright. Wcześniej również Sąd Najwyższy USA postanowił nie wstrzymać egzekucji.

Egzekucja może wywołać niekorzystne dla USA reakcje. Wprawdzie wina skazanego nie ulegała wątpliwości, ale po aresztowaniu podejrzanego władze stanowe naruzyły przepisy międzynarodowej Konwencji Wiedeńskiej.

Aresztowanego nie poinformowano, że ma prawo skorzystać z pomo-

cy paragwajskiego konsulatu, który w takich sytuacjach załatwia tłumacza, adwokata, a czasem stosuje dyplomatyczną presję w interesie aresztowanego.

Przynajmniej jedno z naruszeń Konwencji Wiedeńskiej z 1963 r., władze stanowe zapowiedziały, że będą stosowały się do jej postanowień w przyszłości.

Egzekucja wywołała oburzenie w Paragwaju, którego obywatelem był urodzony w Argentynie Angel Francisco Breard.

Kurierem

• Przewodniczącą OBWE Bronisław Geremek skrytykował w środę w Alma Ata sankcje ekonomiczne zastosowane przez Rosję wobec Lotwy w odpowiedzi na nieprzychylnie zdaniem Moskwy podjęcie Rygi do rosyjskojęzycznej mniejszości w tym kraju. Geremek odbywa obecnie tygodniową podróż po pięciu krajach Azji Środkowej. Odwiedził już Turkmenistan i Kazachstan.

• Komisja Europejska zaleca stosowanie w okresie przechodzenia z walut narodowych na euro (1999-2002) podawanie podwójnej ceny. Ponadto przewodniczący Komisji Jacques Santer wezwał w środę banki, aby zrezygnować z pobierania opłat za niektóre usługi związane z wprowadzaniem euro.

• Austriacki kardynał Hans Hermann Groer, były arcybiskup Wiednia, oskarżony o popalenie czynów lubieżnych w latach 1970, nie będzie mógł publicznie występować jako kardynał lub biskup, według szefa austriackiej agencji katolickiej Kathpress, Ericha Leitnerbergera. Musi również opuścić kraj, w którym się znajduje i przewiduje się jego wyjazd na stałe za granicę - dodał Leitnerberger.

• Premier Grecji Kostas Simitis potwodził w środę w Sofii, że jego kraj zdecydowanie popiera starania Bułgarii o członkostwo w UE i NATO. Dwudniowe rozmowy potwierdziły zgodność stanowisk w kwestiach dotyczących umocnienia stabilności i rozwoju współpracy gospodarczej na Bałkanach oraz rozszerzenia NATO i UE o Bułgarię i Rumunię.

• Władze izraelskie zwolniły w środę Palestyńczyka, który na podstawie decyzji administracyjnej spędził w areszcie bez procesu rekordowo długi okres ponad pięć lat. Aresztowany, 45-letni Ahmed Khatem, został zwolniony w wyniku nakazów opinii publicznej w Izraelu, jak również interwencji władz Autonomii Palestyńskiej.

• Chorwacja oficjalnie zażądała od władz argentyńskich eksterminacji zbrodniarstwa wojennego Dinko Sakić, komendanta w chorwackim obozie koncentracji w Jasenovac w czasie II wojny światowej - poinformował w środę w Zagrzebiu chorwacki wiceminister spraw zagranicznych Ivo Sanader po spotkaniu z Ejtanem Ben-Curem, dyrektorem generalnym izraelskiego MSZ. 76-letniemu Sakićowi zarzuca się, że jest odpowiedzialny za śmierć w Jasenovacu setek tysięcy Serbów, Cyganów i Żydów.

• Dowództwo armii indyjskiej rozkazało swym siłom specjalnym, by „dotarły” do Turcji kilku ważnych przywódców powstańców kurdyjskich - podała we wtorek wiceszefem z Ankary agencja AFP, powołując się na źródła wojskowe. Wśród działaczy Partii Pracujących Kurdystanu (PKK), których sprowadzenia do Turcji domaga się sztab sił zbrojnych Turcji, znajdują się przywódca tego ugrupowania Abdullah Ocalan i dwaj inni działacze Murat Karayilan i Cemal Bayik.

• Tyśiące indonezyjskich studentów uczestniczyło w środy w akcjach protestacyjnych, organizowanych w głównych ośrodkach uniwersyteckich kraju. W samej Dżakarcie antyrządowe demonstracje objęły siedem uczelni. Studenci domagają się zmiany systemu zarządzenia krajem a także demokracji w rządzie.

• Agencje prasowe opublikowały w wtorek listę laureatów tegorocznych nagród Pulitzerza. Nagrody przyznano w 14 kategoriach związanych z dziennikarstwem i 7 powiązanych ze sztuką. Specjalne wyróżnienie za „szczegółole i trwałe zasługi dla amerykańskiej muzyki” otrzymał sławny kompozytor i pianista George Gershwin.

Kultura

„Titanic”: odszkodowanie za zranioną dumę

Producenci „Titanica”, najbardziej kasowego filmu wszechczasów, zwyciężyli jedenaście Oscarów, w 86. rocznicę zatopienia statku upamiętnia symbolicznie szokiem miasteczku Dalbaitte, skąd pochodził pierwszy oficer William Murdoch.

Mieszkańcy Dalbaitte uważają Murdocha za bohatera, tymczasem w filmie został przedstawiony w negatywnym świetle.

W środę w czasie publicznej uroczystości w Dalbaitte Scott, Neeson, wiceprezes kalifornijskiego studia filmowego „Twentieth Century Fox” i producent Titanica, zmuszony został do publicznego pokłaniania się za sposób sportowienia Murdoch’a i musiał wypłacić pięć tysięcy funtów na fundusz jego imienia prowadzony przez szkołę, do której niegdyś

uczęszczał. Szkoła przynajmniej doroczne nagrody im. Murdoch’a, a tamtejsze młodzież uważa Murdocha za wzór do naśladowania.

W filmie Jamesa Camerona, Murdoch jest mordercą i łapowikarzem, który popełnia samobójstwo. Zabija dwóch pasażerów walczących o miejsce w szalupie i sam odbiera sobie życie. W rzeczywistości zaś pomagał pasażerom w czasie akcji ratunkowej i zginął, rzucając życie innych.

Tymczasem Wielka Brytania przeżywa renesans „Titanica”, którego katastrofa wydarzyła się 14 kwietnia 1912 roku. Planowane jest zbudowanie „sobowrotu” statku, który popłynąłby oryginalną trasą z Southampton do Nowego Jorku na spotkanie nowego tysiąclecia. Potencjalnych pasażerów uspokaja się zapew-

nieniami, że tym razem „Titanic”, dzięki nowoczesnej technologii, będzie odporny na zderzenia z górą lodową, Siozicia z Belfastu, która jest właścicielem praw autorskich do projektu, nie ustosunkowała się jeszcze do tych planów, ale już teraz można zapisać się na bilety, których cena wahają się od 10 tysięcy do 100 tysięcy dolarów.

Ceny biletów związanych z „Titanikiem” idą szybko w górę. Ponieważ rynek autoryzowanych biletów jest niewielki, powstały nowe, obejmujące akcesoria i usługi do produkcji filmu. Kamizelkę ratunkową jeszcze niedawno można było kupić za 90 dolarów, a teraz można jej dostać nawet za dwa tysiące dolarów. Jeden liter porcelanowej łyżki w filmie kosztuje co najmniej cztery tysiące dolarów.

Na temat mitu „Titanica” wypowiedział się socjolog, widząc w nim wiarę „milionowego lęku”, lub nawet „nostalgicę za dawnym społecznym porządkiem”. Katastroficzny widzą w losie „Titanica” karę za czerpnięcie przewidywań i wyższości technologicznej technologii i myśli technicznej.

Zakolejic British Titanic Society Bob Bryer przedłożył żywności mitu dopatruje się w romantycznej otoczce. „Historia „Titanica” to historia statku zbudowanego z myślą o ludziach bogatych i sławnych. Miał to być ich „bezpieczny świat”, który poszedł na dno w ciągu mijałych dwóch godzin. To historia zararem romantyczna i smutna, w której każdy może znaleźć coś dla siebie”.

USA

Małe szanse prokuratora Starra na zeznania agentów ochrony

Specjalny prokurator Kenneth Starr, badający sprawę domniemanego romansu prezidenta Billa Clintona, od dwóch miesięcy usiłuje zmusić agentów ochrony w Białym Domu do zeznania na ten temat, ale natrafia na opór administracji.

Agenci Secret Service odmawiają zeznań argumentując, że naraziłoby to na szwank możliwość właściwej ochrony prezidenta.

Starr złożył kilka dni temu wniosek do sądu federalnego, aby nakazać ochroniarzom stawić się na przesłuchania, ale Ministerstwo Sprawiedliwości poparło agentów, twierdząc, że powinni oni korzystać ze specjalnego przywileju pozwalającego im odmówić zeznań.

Prokurator liczył na to, że unumodowani agenci pełniący służbę w pobliżu Gabinetu Ovalowego w Białym Domu mogliby ewentualnie powiadomić, że byli świadkami spotkań Clintona sam na sam z Monicą Lewinsky.

W ostatnich tygodniach Starrowi udało się przeprowadzić rozmowy z trzema agentami, ale nie były to formalne przesłuchania składane pod przysięgą przed sędzią samych przysięgłych (Grand Jury). Ochroniarze wyjaśnili tylko szczegóły procedur

bezpieczeństwa w Białym Domu, ale odmówili odpowiedzi, czy widzieli prezidenta razem z była sztyfistką. Prokurator najprawdopodobniej zatem nie uzyska kluczowych informacji od agentów Secret Service, przynajmniej w najbliższym czasie, co pozwoliłoby mu włączyć je do raportu o seks-skandalu, który przygotowuje dla Kongresu.

Starr zamierza ukończyć raport przed końcem maja, aby dostarczyć Komisji Sądowej i Komisji Reprezentantów materiał do ewentualnego zeznania procedury parlamentarne oskarżenia prezidenta (impeachment) o naruszenie prawa. Prokurator stara się udowodnić, że Clinton popełnił kryzjowprzysięgę zatajając związek z Lewinsky i nakładając ją do złożenia świątecznych zeznań.

Tymczasem Paula Jones, której pozew o molestowanie seksualne przeciw Clintonowi oddał niedawno sąd federalny w Little Rock, postanowiła ostatecznie złożyć apelację od tego orzeczenia. Jones ma ogłosić swoją decyzję w czwartek na konferencji prasowej w Dallas w Teksasie.

Gdyby nawet wyrok został uchylony, do procesu nie dojdzie na pewno przed końcem prezydentury Clintona.

Włochy

Aresztowano szefa mafii Vito Vitale



Jeden z najważniejszych szefów mafii sycylijskiej Vito Vitale, intensywnie poszukiwany przez policję od trzech lat, został aresztowany (patrz na zdjęciu) we wtorek wieczorem w swej kryjówce pod Palermo - podały źródła policyjne.

39-letni Vitale uważany za szefa Cosa Nostra w regionie Trapani i za protegowanego głównego bossa Toto Riiny, który od 1993 roku przebywał w więzieniu, został ujęty w domku wiejskim w Borgetto pod Palermo,

niedaleko od domu, w którym mieszkał z żoną z czwórka dzieci. Policja zdołała zlokalizować Vitale, śledząc jego kochankę, 30-letnią Girolame Barette, żonę uwięzionego mafiosa.

Poszukiwany od 1995 r. Vito Vitale został we wrześniu zlokalizowany przez prowadzących dochodzenie, lecz zdołał wymknąć się z pułapki, podobnie jak podczas szeroko zakrojonej operacji policyjnej przed dwoma tygodniami.

Polska

Zakończyła się akcja podnoszenia śmigłowca „Kania”

Sprawnie przebiegła zakończona w środę po południu akcja podnoszenia i przetransportowania do Białostoku śmigłowca typu „Kania”, należącego do Straży Granicznej, który we wtorek awaryjnie lądował na rozlewkach rzeki Narwi w Uhowie (woj. białostockie).

Uszkodzony śmigłowiec leżał na boku, był nieznacznie podopity i nie było do niego dostępu ciężkim sprzętem z ładu. Po akcji podnoszenia z powietrza oceniono wstępnie, że maszyna ma znaczne uszkodzenia podłogę, lewy bok i pęknięcie śmigła.

Kabla cieką, łączące z transportem na lawecie, trwała ok. 2 godzin. Konwój na trasie Łapy-Białystok na drodze nr 662 nie spowodował większych utrudnień komunikacyjnych. W ocenie przewodniczącego Okręgowej Komisji Badania Wypadków Lotniczych Leopolda Nikitkiuka, ze względu na trudny, bagnisty teren, nie należało do łatwych.

Najpierw śmigłowiec podniesiono i przetransportowano na stadion WKT w Łapach, by później przy pomocy niskonapięciowej lawety przewieźć go do hangaru na białostockie lotnisko w Grywanach. Tam specjalna komisja dokona szczegółowych oględzin śmigłowca.

Komendant POSG w Białymstoku



Wczoraj w miejscowości Kashmir w Indiach eksplodowała mina, która zabiła 3 - letnie dziecko (patrz na zdjęciu), zranilo trzech pracowników sił bezpieczeństwa i osiem osób cywilnych. Fot. EPA-ELTA

Szwecja

Pomoc dla Europy Środkowo-Wschodniej

W przedłożonym parlamencie preliminarz budżetowy na 1998 rok rząd szwedzki zarezerwował 2,4 mld koron (ponad 300 mln dol.) na trzyletni program pomocy republikom bałtyckim i Polsce.

Część środków będzie przeznaczona na przedsięwzięcia zmierzające do ściślejzego powiązania Rosji i Ukrainy z resztą Europy. Dalszy miliard koron przeznaczo-

no w budżecie na rozwój energetyki, ochronie i poprawie środowiska naturalnego, rozbudowie infrastruktury i transfer wiedzy w regionie Bałtyku oraz na promowanie szwedzkiego eksportu do państw tego obszaru.

Rząd stawia tu sobie za cel m.in. zdecydowanie zwiększenie udziału małych i średnich przedsiębiorstw szwedzkich w handlu z krajami południowymi nad Bałtykiem.

mjr Leszek Czech potwierdził w środę, że maszyna, która lądowała w Uhowie, była tą samą, która miała awaryjne lądowanie podczas lotu patrolowego nad wschodnią granicą w ubiegłym roku. Przyczyną była wówczas awaria silnika. Nikt nie doznał obrażeń, a oba silniki „Kani” wymontowano i wysłano do naprawy do PZL w Świdniku.

Śmigłowcem, który musiał we wtorek awaryjnie lądować w Uhowie, leciało z Białostoku do Krosna Odrzańskiego siedem osób. Trzy osoby powzięły obrażenia (urazów kregosłupa); czterej są leżący ranne, najmiejście w ciężkim pięt.

We wtorek w „Kaniu” zawiodły silniki. Nastąpiła awaria napierowego, potome drugiego. Przyczynę nie są znane. Pilot musiał awaryjnie lądować na podmokłym terenie. Śmigłowiec który lądował w Uhowie, jest jedną z dwóch „Kani” jakie ma polska Straż Graniczna. Od 1997 roku stanowią one wyposażenie Podlaskiego Oddziału SG z siedzibą w Białymstoku, który zajmuje się m.in. ochroną granicy z Litwą. Śmigłowce używane są do patrolowania całej granicy wschodniej, także poszukiwaniu nielegalnych grup imigrantów. Dzięki temu że regulacje patrolowały granicę, udało się ukroczyć nielegalne przeloty malych samolotów z przemytem z Litwy.

W CZORAJ W PRASIE POLSKIEJ

Runęli w bagno

- Siedział tu na ławce cały przemoczony i tylko drżał. Elżbieta Rożkowska, niewesoka szatynka w kolejarzkim mundurze pokazuje ławkę w swojej budce dróżnika: - Skarzył się, że boli go kręgosłup. Nie wiem jakim cudem przeżył katastrofę, a potem przeszedł przez bagno - mówi kobieta.

We wtorek rano na bagnach koło miejscowości Lapy (Białostockie) rozbił się śmigłowiec Kania należący do straży granicznej. Załoga i pasażerowie, razem siedem osób, cudem uniknęli śmierci. Śmigłowiec Kania leciał z Białegostoku do Krosna Odrzańskiego. Wióli młodych żołnierzy ze straży granicznej na szkolenie. W śmigłowiecu były też ściśle tajne dokumenty.

Awarja silnika

Mimo złej pogody około 5.30 śmigłowiec wystartował. Nie uleciał daleko. Już za Białymstokiem nastąpiła awaria silnika i maszyna runęła w dół. Pilotowi udało się osadzić ją na rozlewisku rzeki Naręcy między wsiami Lapy i Uhowo. - Miał niesamowite szczęście - mówi strażak z Łap, który uczestniczył w akcji ratunkowej. - Dziesięć metrów wcześniej poszedby od razu na dno. Dziesięć metrów dalej rozbiłby się w drobny mak.

Około 5.50 maszyna zaryła kołami w bagno i wyrzuciła się na bok. Przez rotbę okna dowódcą podpułkownik Marek Milcewicz i towarzyszący mu żołnierze wyciągnęli rannych na zewnątrz. Zebrali się na burcie maszyny - w jednym suchym miejscu w okolicy.

Dwaj najbardziej sprawni żołnierze ruszyli przez bagno szukać pomocy. Kierowali się na widoczny w oddali most. Na moście rozdzielili się. Jeden z nich poszedł do Łap, drugi trafił do Uhowa. (...)

Ranni wrócą do domu

Lekarze ze szpitala w Łapach stan rannych oceniają jako dobry. - Mogę

powiedzieć tylko tyle, że przeżyją - mówi nam doktor Jacek Lapiński, zastępca ordynatora oddziału chirurgii szpitala w Łapach. - Trzej mają urazy kręgosłupa. Cztery są tylko potłuczone. Najgorzej czuje się ich 60-letni mechanik. Poleży w szpitalu co najmniej miesiąc.

Pozostała piątka poszkodowanych to młodzi chłopcy w wieku od 22 do 27 lat. Zgadają się na rozmowę z „Super Expressem”. - Tak naprawdę to wcale nie wiedziałem, że się rozbił - mówi 24-letni pogranicznik, kawaler. - A ja widziałem co się dzieje - opowiada jego kolega podłączony do kroplówki. - Patrzyłem przez okno. Zawracaliśmy nad łąkami i po chwili śmigłowiec poszedł nosem w dół. - Ja poczułem uderzenie siedzeniem i kręgosłupem - mówi inny pogranicznik. - Najważniejsze, że żyjemy. Dobrze, że nam się to bagno trafiło...

Śmigłowiec Kania

Śmigłowiec Kania produkowany jest w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL Świdnik S.A. Kania, która wczoraj musiała awaryjnie lądować, była jedną z dwóch maszyn kupionych w 1996 roku dla potrzeb straży granicznej. Jeden ze śmigłowieców przed rokiem miał awaryjne lądowanie w Suwałkach, pogranicznicy nie chcą jednak powiedzieć, czy to ta sama maszyna, która spadła na bagno koło Uhowa. Loty drugiej Kani należącej do pograniczników zostały wczoraj zawieszono.

Maciej PIETRASZCZYK,
Jacek ŻALIKOWSKI, ZBYT „Super Express”

Dzisiaj początek procesu

Sąd Wojewódzki w Warszawie zajmie się dzisiaj pozew cywilnym Aleksandra Kwaśniewskiego przeciwko gazecie „Życie” o ochronę dóbr osobistych. Prezydent wniósł skargę po cyklu artykułów publikowanych w sierpniu zeszłego roku, w których pismo utrzymywało, że w 1994 roku spędzał na wakacjach w pensjonacie „Rybitwa” we Władysławowie-Cetniewie, w tym samym czasie odpoczywał Władysław Alganow, oficer KGB.

Pozew prezydenta Kwaśniewskiego rozpatrywać będzie trzech sędziów zawodowych, wybranych, jak się dowiedzieliśmy, poprzez losowanie spośród sędziów I Wydziału cywilnego Sądu Wojewódzkiego, do którego właściwością jest sprawa należy.

Aleksander Kwaśniewski domaga się od redakcji „Życia” opublikowania przeprosin oraz wypłacenia przez wydawcę, redaktora naczelnego i autorów tekstów 2,5 miliona złotych na rzecz powoźdian. Podstawą pozwu są przepisy kodeksu cywilnego o ochronie dóbr osobistych.

Pelnomoconikami prezydenta są m. in.: Tadeusz de Virion, reprezentujący go od początku, autor pozwu, oraz ustanowiony później pełnomocnikiem Andrzej Sandomierski. Po stronie „Życia”, dziennikarzy reprezentuje mec. Roman Nowosielski, a wydawcę pisma mec. Maciej Kulesza. Na początku sporu sądowego występował w ich imieniu mec. Wiesław Johann, ale po wybraniu go na członka Trybunału Konstytucyjnego musiał zrezygnować. Niewykluczone, że na pierwszej rozprawie pojawią się jacyś dodatkowi adwokaci.

Publikacja „Wakacje z agentem” zajęła pierwszą, drugą, trzecią i czwartą stronę sobotnio-niedzielnego „Życia” z 23 - 24 sierpnia 1997 r. W tym samym dniu bliźniaczy tekst, zatytułowany „Wakacje Alganowa”, zamieścił „Dziennik Bałtycki”.

Gazety napisały, że w sierpniu 1994 roku Aleksander Kwaśniewski oraz pułkownik Władysław Alganow spędzili wakacje w tym samym pensjonacie „Rybitwa”, położonym na terenie Centralnego Ośrodka Sportu we Władysławowie-Cetniewie.

Aleksander Kwaśniewski wraz z rodziną był w „Rybitwie” od 25 lipca do 15 sierpnia 1994 r., Alganow wraz z rodziną od 5 sierpnia do 15 sierpnia 1994 r. (...)

Gazeta napisała, że w „Rybitwie” dochodziło często do „wspólnych imprez alkoholowych”. „Na co najmniej jednej z takich imprez widziano razem Kwaśniewskiego i Alganowa” - podał „Życie”.

Jeszcze przed publikacją „Życia” Aleksander Kwaśniewski, pytany przez dziennikarzy, zapewnił, że nie spotykał się z Alganowem. - Jest granica rozpoznawania bzdur, pomówień. Ja nie wiem, ja się nie spotykałem - powiedział.

W następnym dniu „Życie” znowu poświęciło sprawie cztery pierwsze strony. Zapowiedziało „rewelacje” w kolejnym numerze. Zacytowała Jana Kuczyńskiego, dyrektora COS, o tym, że Alganow i Kwaśniewski nie wypoczywali w „Rybitwie” w tym samym czasie. Kwaśniewski bowiem wyjechał, kiedy przyjechał jego żona i córka. - Przydajmy jednak, że Kwaśniewski był jednym z „sponsorów” wyborów Miss Plazy 12 sierpnia - czyli był we Władysławowie co najmniej 8 dni, kiedy był tam Alganow” - nipoostało „Życie”.

Antoni Styrczula nazywa publikacje gazety „stekiem kłamstw”. Na konferencji prasowej rozdał materiały, które mają dowodzić, że Aleksandra Kwaśniewskiego nie było we Władysławowie-Cetniewie w tym samym czasie, kiedy był tam Alganow - drugiego sierpnia 1994, wyjechał bowiem z Cetniewia i nie pojawił się tam do lipca 1995 r. Od 3 do 7 sierpnia przebywał w Dublinie - gdzie jego żona kończyła właśnie kurs języka angielskiego, 9 sierpnia uczestniczył w zebraniu Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu i Konwentu Seniorów, 12 sierpnia przyjął delegację parlamentu Tajlandii.

Tego samego dnia na konferencji prasowej kierownictwo „Życia” zaprezentowało pierwszą stronę swojej gazety przygotowanej na następny dzień. Gazeta ponownie poświęciła sprawie cztery strony. Połowę pierwszej kolumny zajmuje zdjęcie przedstawiające, jak głosi podpis, wizytę przedstawicieli władz centralnych i wojewódzkich w siedzibie Towarzystwa Przyjaciół Skiermiewic 1 maja 1987 r. Stoją tam obok siebie m. in. Alganow oraz Kwaśniewski; jest również Leszek Miller. „To dowód” - głosi duża czcionką „Życie”, obwieszając: „Koniec spekulacji - prezydent Kwaśniewski od lat zna agenta rosyjskiego wywiadu Władymira Alganowa”.

W odpowiedzi na oświadczenia rzecznika prezydenta „Życie” zapewniło: „Piszemy prawdę”.

Rzecznik Styrczula przyznał potem w radiowej „Trójce”, że Kwaśniewski „miał okazję widywania się” z Alganowem podczas oficjalnych uroczystości w latach 80-ych, kiedy był ministrem ds. młodzieży i sportu.

28 sierpnia Prokuratura Wojewódzka w Warszawie wszczęła z urzędu postępowanie w sprawie „nieprawdopodobnych” (jak określał informację „Życia” i „Dziennika Bałtyckiego”) na temat kontaktów Aleksandra Kwaśniewskiego z rosyjskim agentem Władymirem Alganowem podczas wakacji w Cetniewie w 1994 r.

31 sierpnia prezydent złożył w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie pozew cywilny przeciwko „Życiu” i „Dziennikowi Bałtyckiemu”. Domaga się od obu redakcji opublikowania przeprosin oraz wypłacenia po 2,5 miliona złotych na rzecz powoźdian. Po kilku dniach, przeproszony listownie przez Franza-Xavera Hirteitera, szefa Koncemu Grupy Wydawniczej Passau, właściciela „Dziennika Bałtyckiego”, wycofał pozew przeciwko tej gazecie i zrezygnował z roszczeń wobec niej. Podtrzymał pozew przeciw „Życiu”.

dom, kgr.
„Rzeczpospolita”

KOMENTARZ

Reputacja polityka, wolność prasy

Proces cywilny prezydenta Kwaśniewskiego przeciwko „Życiu” o naruszenie dóbr osobistych stawia z całą ostrością problem granic między ochroną indywidualnej reputacji a wolnością prasy. Debata nad tymi granicami powinna toczyć się niezależnie od tego, co myślimy o zasadności konkretnych zarzutów prezydenta przeciwko warszawskiemu dziennikowi.

Wolna prasa jest dobrem, które wymaga specjalnej ochrony i specjalnej wrażliwości ze strony polityków. Gdyby prezydent - a jego śladem także inni członkowie politycy - ogłosił z góry, że w czasie sprawowania swej funkcji nie będą się gwałcić swych krytyków poprzez procesy cywilne o zniesławienie, brak pozwu sądowego nie byłby przez nikogo traktowany jako uznanie prawdziwości enuncjacji prasowych. Natomiast pozycjonanie krytyków - a nawet oszczerstwo - może na długą metę mieć fatalne skutki dla kontrolnej funkcji prasy.

Środki masowego przekazu muszą mieć gwarancje, że publikowane w dobrej wierze informacje nie spowodują na dziennikarzy surowych kar, a na redakcji - olbrzymich kosztów, nawet gdyby prawdziwość tych informacji była trudna do udowodnienia ponad wszelką wątpliwość. Jeśli redaktorzy będą przesiłani - dla zabezpieczenia się przed ruiną finansową gazety - przeprowadzać przed podjęciem decyzji o publikacji dochodzenie równie wnikliwe jak przewód sądowy, wiele informacji ważnych dla opinii publicznej nie ujrzysz światła dziennego.

Dlatego w wielu krajach demokratycznych przyjęto, że polityk, który chce wygrać proces cywilny przeciwko mediom, musi przeprowadzić dużo bardziej przekonujący dowód niż osoba prywatna występująca z pozwem o naruszenie dóbr osobistych. Jest to niewątpliwie przeżył na rzecz wolności prasy w konflikcie wartości: reputacja kontra wolność słowa. Ale kryje się za tym wielka mądrość: prasa musi być wolna od łąki przed konsekwencjami krytykowania polityków. Groźenie astronomicznymi sumami w razie przegranej procesu cywilnego - jak w dzisiejszym procesie - pokazuje, że sankcje cywilne mogą być dotkliwsze dla wolności prasy niż przepisy prawa karnego o zniesławieniu.

Nie oznacza to zgody na nieodpowiedzialność za słowo, a tylko przyjęcie zasady, że poprzeczka, jaką polityk powinien pokonać, jeśli chce wygrać z gazetą, musi być wyższa niż poprzeczka stawiana przez prawo przed przeciętnym obywatelom. Reputacja osobista jest bowiem wielkim dobrem, a dla polityka - także kapitałem. Ale ochrona reputacji polityka niekoniecznie musi stać w sprzeczności z ochroną wolności prasy w przypadkach takich, jak obecny spór między prezydentem a „Życiem”. Osoby publiczne jak ewentualny wyrok sądowy. Tak więc byłoby naj lepiej, by politycy w ogóle nie odwoływali się do sądów w swych sporach z prasą.

Wojciech SADURSKI
„Rzeczpospolita”

Piramida i oko Boga

Znak amerykańskiego dolara - litera S przekreślona dwiema prostymi - ma już dokładnie 220 lat. Wielka Pieczęć - państwowy znak Stanów Zjednoczonych jest jeszcze starsza. Od ponad dwóch stuleci przypomina wszystkim Amerykanom o idealach, które stały się fundamentem ich państwa. Znak nie sposób zapomnieć - widnieje na banknotcie jednodolarowym. Piramida i oko Boga - zakamuflowane przesłanie dla całej ludzkości.

Novus Ordo Seclorum - nowy porządek świata - wije się u dołu piramidy napis wiszący, że oto rzeczywistość budowany jest nowy porządek świata. Z dala od brudów starego kontynentu tworzone miało być nowe społeczeństwo, kształtowane w duchu oświeconego humanizmu. Nad wstęgą z napisem wiszącym nadejście nowego świata wznosi się piramida. Jej cztery boki wyznaczają cztery kierunki świata. Odcięty wierzchołek wkomponowany jest w oko Boga. To właśnie dopiero z tego miejsca widać wszystko, co dzieje się wokół piramidy.

To oko jest jednak obrazem Boga rozumu, z pewnością nie tego przedstawionego na kartach Biblii. Choć właśnie w ten sposób przedstawiano najwyższego już w starożytnym Egipcie, gdzie oko było z jednej strony hieroglifem oznaczającym życie, z drugiej zaś oznaczało wszelką władzę i wiedzę. Dla Greków było oko trzecim i ostatnim stopniem wtajemniczenia, którego dostępowali wtajemniczeni w misterium eleuzyjskie. Dla bliźniego Zachariasza było symbolem wszechwiedzy, czujności i ojcowskiej troski Boga, ale także jego sędziowskiego spojrzenia.

Nad piramidą i okiem twórcy pieczęci umieścił kolejny napis: „W Bogu nasza nadzieja”. Ojcowie-założyciele Stanów Zjednoczonych zwracali się do tego Boga, z którym kontakt mógł zostać nawiązany poprzez rozum. Jeśli twój umysł jest czysty, wolny od wszelkich ułomności to masz tym samym wystarczającą zdolność poznania Boga - głosili osiemnastowieczni wolnościolice. A skoro umysł posiada każdy z nas, to każdy też

może poznać Boga - zdaje się mówić symbolika zawarta na zielonym banknocie.

Napis kolejny: Annuit Coeptis „uśmiechnął się widząc nasze dokonania” - dowodzi, że Bóg zaaprobował dzieło rewolucjonistów, co więcej zaaprobował je zwyciężym uśmiechem. Ameryka zbudowana została na obraz i podobieństwo pierwotnego dzieła stworzenia. Na marginesie - nie trudno było w to uwierzyć pierwszym kolonistom, którzy pokonawszy ocean ujrzeli wielki niemal dziewiczy ogród.

Na szczyt piramidy z Wielkiej Pieczęci widać trzynaście stopni. W 1776 roku - zresztą również ta data pojawia się u dołu piramidy - to właśnie trzynaście stanów ogłosiło niepodległość. Trzynaście to wyjątkowo ważna liczba - szczególnie dla masońskich twórców Stanów Zjednoczonych. Do Ostatniej Wierzeży zasady dwunastu apostołów i jako trzynasty Jezus Chrystus. Jest to liczba uważana za symbol zmartwychwstania i odrodzenia. Na nieboskłonnie jest dwanaście znaków Zodiaku i trzynaście słofce. Sama piramida symbolizuje odrodzenie świata. Tak było w Babilonii i Egipcie. Gdy Nil opadł po corocznym wylewie dla egipskich rolników symbolem odrodzenia był pierwszy wylaniący się z wody wózek. To właśnie z nim utożsamiana była piramida.

Za piramidą ciągnie się pustynia. Ona symbolizować ma jałowość starego kontynentu, targanego wojnami i burzami. Bujna roślinność pokrywała ziemię przed piramidą to nowy łąd, z którego wyrasta nowe życie, oparte o potęgę rozumu. - W wyniku naszej rewolucji uwolniliśmy się od

zaangażowania w chaos panujący w Europie - mówił w swej pogrzebnej mowie George Washington, twórca i pierwszy prezydent nowego państwa.

Z prawej strony piramidy amerykański orzeł - od swego europejskiego krewnego różniący się łysą głową - uosabiać ma samego Boga - tak jak w greckiej mitologii postrzegany był Zeus. W jednej ze swych łap orzeł trzyma pęk trzynastru strzał - symbol wojny, w drugiej zaś laruz z trzynastrąmi liśćmi - symbol pokoju. Głowa orła skierowana jest w stronę lauru - co świadczy ma, że założyciele Stanów Zjednoczonych wybrali pokój.

Brnąć dalej doliczyć się można w ogonie amerykańskiego orła dziewięć piór - dla mitografów dziewięć to liczba symbolizująca zstąpienie na ziemię boskiej mocy. Tyleż uderzeń dzwonu wyzywa wianych na Anioł Pański. Nad łysą głową orła trzynaście gwiazd tworzy Pieczęć Salomona, czyli Gwiazdę Dawida.

Ojcowie-założyciele, którzy w większości przypadków należeli do masonerii, zapewne - jak przystało na dobrych masońców - z uwagą zglebił tajemną wiedzę egipską. Pewnie stąd bogactwo symboli ukrytych w amerykańskiej pieczęci. Choć spojrzeć na to można i z innej strony. Dla amerykańskiego pisarza Kurta Vonneguta cała ta symbolika była barokowym śmieciem. - Nawet sam amerykański prezydent nie wiedział o co w tym chodzi, jakby kraj mówił swoim obywatelom: w nonsensem siła - podsumował wymową Wielkiej Pieczęci K. Vonnegut w swym słynnym „Śniadaniu mistrzów”.

Tadeusz BRZOZOWSKI
„Głos Wielkopolski”

Są na Wileńszczyźnie szkoły, o których mało się mówi, nie wywindowuje się ich w poczet najlepszych, najbardziej renomowanych. Pełnią swą szlachetną misję w ciszy i bez rozgłosu. Do takich należy Porudomińska Szkoła Podstawowa, znajdująca się przy trakcie lidzkim w odległości 18 kilometrów od Wilna, tuż zaraz za zagajnikami pięknych brzoź.

Początki jej sięgają roku 1927. Właśnie w tamtym szkolnym wrzesniu powstała na życzenie rodziców jako szkoła początkowa. Rozmieszczała się w prywatnym domu. Pierwszą nauczycielką była Jadwiga Brzeska, której poświęcenie dla pracy nauczycielskiej starsi mieszkańcy wsi jeszcze pamiętają. Szkoła przenosiła się z pomieszczenia do pomieszczenia, zmieniał się język wykładowy - to był polski, to rosyjski, a nawet niemiecki. Ale szkoła istniała. Według obliczeń obecnego dyrektora Czesława Werkowskiego, w ciągu tych 70 lat ukończyło ją ponad 1500 uczniów.

Dzisiaj warto wspomnieć tych, którzy pracowali tu niegdyś: małżeństwo Helena i Czesław Kupiec, Edward Szmigiel, Michał Wojewodzki, Kazys Leleszius, Angele Norwidaite, Antoni Niewierowicz... Warto wspomnieć o księdzu Florianie Niewierowiczu, który, podobnie jak nauczyciele, wiele serca wkładał do wychowania dzieci swej parafii. Los tak chciał, że właśnie w roku 1951, gdy plebania została znacionalizowana, z byłych tymczasowych budynków szkołę przeniesiono na ...plebanię. „O tu, gdzie teraz jest gabinet dyrektorski, było miejsce chrztu, w tamtym pokoju przyjmowano gości” - mówi dyrektor. Nietypowo wygląda gmach szkolny dzisiaj - do byłej plebanii dostawiano inne, okazalsze. Pamiętamy tamten okres, kiedy pozwalano dobudowywać do małych drewnianych budynków szkolnych okazalsze, murowane. Te okazalsze teraz też potrzebują już poważnego remontu. Nietrudno sobie wyobrazić, co to znaczy szkoła, w której codziennie zimą trzeba napalić w 38 piecach. A tu jeszcze kapie, gdy deszcz pada, a tu jeszcze początkowe klasy, które znajdują się w innym budynku - stanowiącym dawniej własność Adamowiczów, który coraz bardziej wrasta w ziemię. Znalaziono akt asekuracyjny tego niegdyś okazałego domu, któ-

ry datuje się latami 1870. Teraz tutaj uczą się dzieci w polskich i litewskich klasach początkowych. Litewskie powstały zaledwie przed trzema laty, i chodzi o nich 18 dzieci.

Obok szkoły - piękny pseudogotycki kościół. Podwórza kościoła i szkoły wprost przylegają do siebie. Jak jedno tak i drugie są pięknie zadbane. Prawie setka dzieci tu uczących się szanuje zarówno szkołę, jak i dom boży. Szanuje też ementarz wiejski, dbając o groby byłych właścicieli domu, w którym teraz się uczy.

Nauczyciele powiadają, że dzieci naprawdę im się udały. Są grzeczne, żadnych większych wykroczeń nie zauważono w ich postępowaniu. Gdy były na wakacjach w Polsce, pod Legnicą, tak ładnie się spisały, że wychowawcy polscy na kolonii mówili, że warto do Porudominy wysłać ich dzieci, by się nauczyły grzeczności. Podobnie dziećmi porudomińskimi był zachwycony ksiądz z Sanktuarium Świętej Lipki, gdyż zachowywały się podczas zwiedzania godnie



Rodzina Oświata
Wychowanie

nr 23

Dodatek do „Kuriera Wileńskiego”



Grono nauczycielskie szkoły porudomińskiej. W centrum - dyrektor Czesław Werkowski. Nie są to wszyscy nauczyciele, tyle bowiem było ich w szkole wczoraj.

70 lat Porudomińskiej Szkoły Podstawowej

1500 absolwentów rozproszyło się po szerokim świecie



Buildunki szkolne, w ciągu lat dostawiane do byłej plebanii



Lekcja w początkowej klasie litewskiej. Nauczycielka Janina Pawliukaitiene uczy dzieci nie tylko pisanie i czytania, ale też historii swej szkoły

Jadwiga Osipowicz, nauczycielka o głębokiej wiedzy, którą chce przekazać swoim uczniom. Przy okazji podziękowała „Kurierowi” za cykl artykułów pióra kierownika katedry polonistyki Uniwersytetu Pedagogicznego Haliny Turkiewicz o polskiej literaturze współczesnej. „Jest to nam bardzo potrzebne do pracy” - powiedziała. Od 32 lat pracuje w tej szkole matematyczka Salomea Werkowska. Tyleż prawie lat pracy liczy tu Genovaitė Buloviene, mało usteptują im Wanda Malkowska, Felicja Bogdanowa. Te doświadczone nauczycielki dojeżdżają codziennie, czy to z Czarnego Boru, czy z innych pobliskich miejscowości. Nie narzekają, że muszą same dojeżdżać, natomiast są zaniepokojone, że niektóre dzieci codziennie chodzą na piechotę po 4 a nawet i więcej kilometrów, np. z Taboryszek dzieci pokonują 6 kilometrów. Nie, nikt ich nie dowozi, jak było niegdyś...

Grono pedagogiczne cieszy się, że do swej szkoły wróciły trzy nauczycielki. Kończyły ją przed laty. Helena Glembocka zawsze była celującą uczennicą, nawet wtedy, gdy chodziła do wileńskiej mickiewiczówki. Skończyła ją na złoty medal. Dalej był Uniwersytet Wileński, a potem wróciła do Porudominy. Prowadzi klasy początkowe. Danuta Żyźniewska, Alicja Wołodkiewicz - to również absolventki tej wiejskiej szkółki. Wśród absolwentów są swoi lekarze, prawnicy, agronomowie, inżynierowie, lotnicy. Nauczyciele mają nadzieję, że w sobotę, gdy będzie obchodzony chlubny jubileusz szkoły, spotkają się ze swoimi byłymi wychowankami. Czekają na nich.

Krystyna ADAMOWICZ

Fot. Marian Paluszkiwicz

i z pełnym szacunkiem do miejsca, gdzie przebywały.

Nie jest to wieś, gdzie ludzie żyją w dostatku. Niektórzy spośród uczniów, aby móc wyjechać na kolonie do Polski, musieli zarobić sobie na ubranie, na podróż. Zbierali więc jagody, grzyby i sprzedawali je w mieście. Ale ubrani byli nie gorzej od innych.

Dzisiaj jednak największe hołdy składamy nauczycielom tej skromnej szkoły. Niektórzy z nich przepracowali tu całe życie, inni mają życiorys nauczycielski liczący ponad 30 lub 20. Sam dyrektor Czesław Werkowski jest na tym stanowisku od roku 1965. To przy nim zaczęto budować warsztaty szkolne, które wzniesiono własnymi siłami, to w tamtych latach przeniesiono aż we wsi Halina dom w całości. Był też projekt i wydzielone pieniądze na budynek dla klas początkowych, ale był to rok 1990 i cała budowa została na bristolu.

Od 36 lat wykłada język polski

Między szkołami

Przyjemne z pożytecznym

W czasie ferii wiosennych w Wilnie bawiła 30-osobowa grupa dzieci z Makowa Mazowieckiego. Grupa to niezwykła, a wychowanków ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, czyli osoby z pewnymi upośledzeniami od urodzenia.

- Jak doszło do przyjazdu do Wilna? - pytam z-cę dyrektora szkoły Piotra Kozłowskiego.

- Najpierw zostały nawiązane kontakty z podobną szkołą w Wilnie, co nastąpiło podczas pierwszej olimpiady sportowej zorganizowanej w ub. roku w Wilnie - powiedział p. Piotr.

- Uczestniczyli w niej również dzieci z Polski. Nawiązaliśmy wtedy kontakty ze szkołą wileńską tego profilu. To jest to szkoła litewska przy ul. Witebskiej 1.

Dalej dyrektor poinformował, że obecnie udało się odwiedzić to szkole, aczkolwiek jej wychowankowie rozje-

chali się na ferie, niemniej rozmowy przeprowadzono z przedstawicielami dyrekcji. Pokazano nam pomieszczenia, porozmawialiśmy na wiele interesujących nas tematów, gospodarze udzielili wyczerpujących odpowiedzi.

Zapytuję z kolei nauczycielki p.p. Krystyny Sokółowskiej (geografa, z dużej goletniim stażem pracy w tego typu szkole), Lucynę Czosnowską (prace techniczne) i Grażynę Bonisławską (policnistkę), jak znalazły szkołę litewską w porównaniu z ich własną. Okazuje się, że wileńska ma dobre warunki przestrzenne, jest zadbana, znać troskę opiekunów i to jest ważne. Dlatego też chętnie umówiono się co do dalszej wymiany wzajemnej na przyszłość, przy tym jeszcze w tym roku.

Kilka dni, jakie goście z Makowa Maz. spędzili w Wilnie, zostały poświęcone zwiedzeniu stolicy Litwy, jak też pięknych zakątków pod Wil-

nem, w tym Trok. Była to grupa wielokrotnie od 11 do 17 lat, niemniej jednakowo chętna poznania nowego, co ciekawsze wytrwale znosiła trudy spartańskiego zakwaterowania, jak też samej podróży. Jak powiedział dodatkowo p. Kozłowski, do wycieczki by tej nie doszło, gdyby nie sponsor w osobie p. Tadeusza Milewskiego, prowadzącego firmę dystrybutorską artykułów spożywczych i mogącego pozwolić na tak hojny wydatek, jak zorganizowanie wycieczki dla tej szkoły. Ponadto grupie towarzyszyli p.p. Teresa i Ryszard Pawtelowie, piloci, jak też dzielnie sekundował przy kierownictwie p. Bogdan Gadomski.

Tak oto się przedstawia jeden z godnych polecenia przykładów praktycznej współpracy między szkołami po obu stronach naszej litewsko-polskiej granicy.

Danuta WEROWSKA

W kręgu lektur

Tom drugi „Antologii wileńskiej”

Przed rokiem miałam przyjemność zamieścić tu na łamach informacji o ukazaniu się w Warszawie wspomnianego tomu - „Litwa-Korona”, poświęconego ich dziejom historycznym odzwierciedlonym w literaturze i publicystyce, który się ukazał w ramach „Antologii wileńskiej”. Dziś dotarł do Wilna jej drugi tom pt. „Rzeczpospolita trzech narodów” (Oficyna Literatów i Dziennikarzy „Pod wiatr”, Warszawa, 1997). Jest to więc ponad 400 stron liczący kolejny tom z zamierzonego wieloksięgu, wydawanego z inicjatywy i pod kierownictwem warszawskiego edytora i publicysty Romualda Karasia.

Co zatem zawiera ten wolumin? Otóż, „Litwa-Korona” finalizowała zagadnienia na dojrzeniu myśli do zawarcia unii między tymi państwami, co się dokonało w Lublinie w 1569 r.

Ale książka bynajmniej nie od tego się rozpoczyna. Na wstępie są teksty dawn litewskich jako żywych źródeł piśmiennictwa wraz z komentarzami Z. Stoberskiego, J. I. Kraszewskiego, T. Narbutta i J. Wicherch-Kajruksztisowej. Następnie wybór dodatkowo utworów o drogach chrystianizacji Litwy, o jej stolicy, teksty o piśmiennictwie J. Długosza, W. Abramowicza. Dość szeroko się stykamy z postacią M. Kopernika, który swą nauką przysporzył chwały ludzkości. Ale kto on sam - Polak, Niemiec, czy Litwin? Tu sygnalizuje jedynie postawienie pytania, nie dając odpowiedzi i oczywiście odsyłając do prezentowanej lektury.

Unia Lubelska jako wydarzenie polityczne do dziś faktycznie ma zwolenników i jej adwersarzy. W tomie znalazły się źródła pisane J. Kochanowskiego, M. Reja, historyków polskich, litewskich i biał-

ruskiego - S. Kutrzyby, B. Leśnodorskiego, A. Szapoki, B. Dundulisa, W. Lastouskiego i in. Ważne w tym miejscu podkreślić, że zainteresowany może bezpośrednio zapoznać się ze słowem źródła, jak „Konstytucje”, akty deklaracji o unii. Podobnie czytamy tu „na żywo” testament króla Zygmunta Augusta wraz z naświetleniem sprawy przez historyków O. Haleckiego, W. Konopczyńskiego i in. Przy tym są to wypowiedzi naukowców starszej daty, jak i nowszej, dla przykładu Andrzeja Trzecieckiego a Konrada Górskiego, dot. kwestii reformacji i kontroreformacji, gdzie indziej Aleksandra Brücknera a Czesława Miłosza. Jest to, jak wynika z dokumentu czy eseistyki, prawdziwie bogata epoka myśli społeczno-politycznej. Przychylności np. domu magnackiego Radziwiłłów pozwoliła na szersze upowszechnienie się druku polemicznych głosów w kwestii wiary i wielu innych spraw, a więc też jakby przyczyniła się do ukształtowania języka polskiego, który niebawem stał się też uznany językiem urzędowym tego wielonarodowościowego państwa nad Wisłą i Niemnem, zstępując dotąd panującą łacinę. Stykamy się tu z ciekawymi zdarzeniami zahaczającymi o Królestwo, skąd też w istotnym stopniu szły prądy reformacyjne na Polskę, a zwłaszcza się ugruntowały na Litwie. Tu wystąpią też nazwiska m.in. Kulwy (Kulwiecia), Rapagełana (Rapalonia), nie ma na razie Mażydyasa. Zaglądamy do Królestwa jeszcze w kontekście, jakbyśmy dziś powiedzieli, tamtejszej Polonii. Co ciekawsze, nie była ona zbyt niezauważalna, jak wynika z określonych badań. Królewice liczył jedną czwartą mieszkańców - Polaków. Do 1928 r. znajdowała się tam jedna z historycznych staro-

miejskich ulic - Polska (Polnische). Nb. w Wilnie mamy - Niemiecką... Litwini, oczywiście tam również mieszkali, ale liczebność ich była mniejsza.

Poznajemy tłumaczy i tłumaczenia Biblii, jak Wujka na język polski. Co charakterystyczne dla „Antologii” znajdziemy tu rzadkie gdzie indziej odniesienia w literaturze, ściśle w poezji, do tych czasów. Mamy tu taki sporadyczny moment - wiersz współczesnego poety J. Hordyńskiego pn. „Wujek”, poświęcony ks. Jakubowi Wujkowi, pochodzącemu z wielkopolskiego Wagrowca, a tak bardzo związanego z naszą Akademią Wileńską. Odrębne części są przeznaczone Piotrowi Skardze, słynnemu polskiemu kaznodzieli, jak też Franciszkowi Skorynie, słynnemu drukarzowi białoruskiemu w Wilnie.

W tym wiele pobieżnym przeglądzie nie sposób wnikliwiej spojrzeć na treść tomu. Faktycznie wszystko tu cenne. Toteż pragnę odnotować raz jeszcze ważność tej próby scalenia materiału dot. dorobku narodów Rzeczypospolitej i zapoznanie z nimi czytelnika, zwłaszcza, że wydawca przeznaczą go czytelnikowi siedzącemu zasadniczo w ławie szkolnej, czytelnikowi, który dziś w nowy sposób przyswajają wiedzę - poprzez analizę i myślenie. Wobec określonego ograniczenia dostępu do źródeł, nie wszyscy muszą mieć obiektywne warunki dotrzeć do poważniejszych bibliotek, „Antologia wileńska” na zasadach alternatywnej lektury spełni niewątpliwie swą bezcenną rolę źródła. Powinna się więc przedmiotem zainteresowania się nią władz oświatowych, a szczególnie Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie.

Danuta WEROWSKA

Pedagodzy i naukowcy - o przyrodzie

Ostatnio w samorządzie miasta Wilna odbyła się IV republikańska konferencja naukowa, na której przeanalizowano zagadnienie „Kształtowanie nawyków ochrony przyrody w szkołach ogólnokształcących”.

Inicjatorami tej dorocznej już imprezy są: dyrektor podstawowej

szkoły Upyte w rejonie poniewieskim Vincentas Lamanauskas, doktorantka WPU Rita Makarskaite, zastępca przewodniczącego Wileńskiego Towarzystwa Ochrony Przyrody Vida Laurakienė oraz dyrektor Centrum Oświaty Ekologicznej, redaktor pisma „Zalasis pasaulis” Augustas Uktveris.

Każdej konferencji towarzyszy solidna edycja na tematy ekologiczne, przygotowana staraniem wyżej wymienionego centrum. Tak też było w roku bieżącym. Podczas dwudniowej imprezy można było wysłuchać nie tylko szeregu referatów, ale odbyły się też spotkania, wycieczki, wieczorne tematyki. Sponsorami konferencji byli: samorząd miasta Wilna, Fundusz Otwartej Litwy, Ministerstwo Oświaty.

R. SZINKUNAS

Echo na publikacje o szkole na Lipówce

O moim przyjacielu sprzed 60 laty



Tak się składa, że list Jana Leszkowicza („KW”, nr 61 z dn. 2.04.98 r.) byłego wilanina, dotyczący szkoły na Lipówce był bodźcem do wyciągnięcia z zakamarków pamięci faktów sprzed 60-ciu lat, gdy jako trzecioklasista wraz z przyjacielem z podwórka Apolinarem (Polkiem) Borkowskim bywałem w Szkole Powszechnej nr 16. Obaj mieszkaliśmy przy ul. Stalowej nr 16 i często gościłem u mojej rodziny „Rodzina Kolejowa” przy dworcu ukonywaliśmy wspólnie. Szkoła nr 16 znajdowała się dalej przy ul. Beliny, tuż za mostem kolejowym i po wojnie została wyburzona. Obecnie w tym miejscu jest jezdnia ul. Liepkalnio.

Całkowicie się zgadzam z p. J. Leszkowiczem co do wysokiego poziomu wychowania patriotyczno-obywatelskiego, przekazywanego przez nauczycieli w tej szkole. Przykładem temu może posłużyć krótkie życie i tragiczna śmierć mego przyjaciela z lat dziecięcych, ucznia tej szkoły A. Borkowskiego, który po repatriacji do Polski za udział w organizacji niepodległościowej w końcu lat 40-tych wy-

rokiem sądu PRL został rozstrzelany. Zdjęcie z ostatniego listu Polka ma datę 27.12.47 r. Pan J. Leszkowicz wspomina o spotkaniach z kolegami ze Szkoły Powszechnej nr 16 na „Lipówce”. Możliwie których z nich mógłby udzielić informacji o ostatnich latach życia A. Borkowskiego już w „odrodzonej” Ojczyźnie, które okazały się Mu tak tragiczne. Z otrzymanych listów wiadomo, że rodzina mego kolegi na początku 1948 roku mieszkała w Zabrze.

St. KRZYWICKI

Wilno
NA ZDJĘCIU: Apolinary (Pollek) Borkowski. Zabrze 30.XII. 1947 r.

Poezja naszych uczniów

Wiersze maluchów są tak wzruszające, że warto je zamieścić w kolumnach nauczycielskich. Warto wiedzieć, o czym i jak poetycka dusza trzecioklasisty wypiewuje.

Trzecioklasiści z syrokomłówki piszą wiersze

Dla mamusi

Trzeba mamę mocno kochać,
Trzeba mamę dobrze znać!
I do mamusi się przytulić
Na dobranoc buzi dać.

Obudziwszy się już z rana
Znow popatrzeć na jej twarz
Czy mamusi ukochnęj
Nie zasmucił ciężki czas.

A gdy uśmiech na jej twarzy
Znow zabłyśnie widząc mnie.
Żyj wesolo i szczęśliwie,
Bądź na wieki tylko mnie.

Elżbieta POPLAWSKA

Rok

Przyszła wiosna radosna
Ze śpiewem skowronka
Z uśmiechem słonka.
Gdy ziemi dotykała,
Kwiaty wyrastały.
Zwierzęta ją kochały,
Do niej się uśmiechały.
Ona z nimi rozmawiała,
Wszystkim radość dawała.
Lecz wiosna minęła
Lato się rozpoczęło,
Ciężko pracowało,
Pokarm dawało.
Na dwór wychodzimy
Na wakacjach się bawimy.
Nastała jesień.
Do szkoły chodzimy. Wrzesień!
Na powitanie jesieni
Wszystko się rumieni.
Leje deszcz, zmywa kurz
Kolorowo już.
Zebrałiśmy i kapuszę
Łąki białe, pola puste.
Przyszła zima,
Wszystko okryła
śnieżną pierzyną.
Minął rok,

Ja mali stawiamy pierwszy krok
W Nowy Rok.

Elżbieta NADTOCZY

Poranek

Obudza się rano słoneczko
I świeci na moje łóżeczko.
Ja pójdę na swoje ogrody,
Podlewając czerwone jagody.
Posypie wesoło piaskiem,
Posypie jej krulek dziewczyna.
Edyta LUKSZA

Krowy

Mała krowa
Jest chora
Poszła sobie
Do doktora

Młoda krowa
Jest zdrowa
Poszła w gościńcę
Do woła

Stara krowa
Też jest chora
Bo jej ciagle
Boli giagle

Nauczka

Pewna myszka mała
W polu sobie spała.

Przyszedł tam koteczek
I położył ją na spodeczek.

Chciał ją już jeść
Ale przyszedł pies.

Pies kota przepędził
Na zawsze wypędził

Myszka ocalała
I w polu więcej nie spała.

Renata SZYKSNIAN

Zestaw przygotowała Krystyna ADAMOWICZ
oraz Stowarzyszenie „Polska Macierz Szkolna”

*Dni kultury wileńskiej
w Elblągu, Malborku i Ornecie*

Organizatorzy mówią: do spotkania za rok

Taką imprezę zorganizowano po raz pierwszy. Inicjator – Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” – oddział w Elblągu z prezesem panem Józefem Kuczyńskim na czele. Ze strony litewskiej – współorganizator – Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. Stanisława Moniuszki, kierowane przez prezes-dyrektor panią Apolonię Skakowską.

Ekipa, reprezentująca naszą kulturę, to: zespoły „Zgoda” pod kier. Henryka Kasperowicza i „Drużbanci” Jarosława Hajdukiewicza a także Kapela Kaziuka Wileńskiego, Apolonia Skakowska – z własną twórczością poetycką, gawędziarz Wincuk (Dominik Kuziniewicz), twórcy ludowi – Regina Hajdukiewicz (palmiarka) i Michał Jankowski (rzeźbiarz). Uczestniczyli również przedstawiciele Twórczego Stowarzyszenia Plastyków Polskich na Litwie – Władysław Ławrynowicz i Stanisław Kaplewski, którzy przedstawili własne prace oraz towarzyszyli otwarciu w Elblągu wystawy „Adam Mickiewicz w życiu i twórczości” – plon konkursu z okazji 200 rocznicy urodzin poety, zorganizowanego w ub. roku w Wilnie przez wymienione Stowarzyszenie Plastyków i Centrum Kultury Polskiej (wystawa ta następnie przeniesiona zostanie do Olsztyna i Warszawy). Wileński fotografik Jerzy Karpowicz zaprezentował swoją wystawę „Zabytki i pamiątki Wilna i Wileńszczyzny”.

Oficjalne otwarcie Dni miało miejsce w Elblągu. Natomiast w przeddzień tej uroczystości w Wilnie spotkali się z mieszkańcami Malborka. Jak powiedziała nam pani Apolonia Skakowska,

było to niezwykle serdeczne spotkanie. Odbyło się ono w Miejskim Domu Kultury a bardzo oddaną opiekunką naszych artystów i twórców ludowych była dyrektor DK, mgr Jolanta Leszczyńska.

Elbląg – gospodarz imprezy – oprócz zorganizowania występów, wystaw, kiermaszu, zainicjował się o spotkanie przedstawicieli Litwy z dziennikarzami prasowymi i Telewizji Gdańskiej, z naczelnikiem wydziału kultury i sztuki m. Elbląga panem Wacławem Krasowskim.

Orneta zgotowała również bardzo miłe przyjęcie, odbywało się ono pod patronatem burmistrza miasta i gminy Orneta mgr Andrzeja Oltuszeńskiego. Wielka frekwencja, wzruszenia wzajemne, po występie artystów pytania o Wilno i Wileńszczyznę – taki klimat towarzyszył Dniom w tym pięknym mieście.

Apolonia Skakowska – po powrocie powiedziała, że Dni Kultury Wileńskiej były przedsięwzięciem udanym, że gospodarze zapowiedzieli, iż stanie się ono tradycyjnym spotkaniem wilińców na ziemi elbląskiej. Ta dobra opinia – to przede wszystkim zasługa naszych zespołów, które zaprezentowały się na poziomie, bowiem, jak zaznaczyła nasza rozmówczyni, mijał czas sentymentów, kiedy wszystkim, co polskie z Litwy, przyjmowane było z otwartymi ramionami, teraz oczekiwany jest wysoki poziom wykonawstwa, a taki właśnie cechuje wymienionych wykonawców, którzy powinni być wzorem dla innych polskich zespołów i solistów na Litwie.



Lublin - kaziukowo

Drugi raz miasto to nawiązało do wileńskich kaziuków, zapraszając na kiermasz (co prawda daleko już po św. Kazimierzu) grupę wykonawców i twórców ludowych z Wileńszczyzny. Była to Kapela Kaziuka Wileńskiego, gawędziarz Wincuk, palmiarki, rzeźbiarz, plastycy – Władysław Ławrynowicz i Tadeusz Filimonow.

Krótko rzecz ujmując: wszystko odbyło się na najwyższym poziomie, w atmosferze niezwykle serdeczności. Poczynając od zakwaterowania w Domu Rekolekcyjnym, występ i kiermasz w Domu PKP (wspaniały opiekun – zastępca naczelnego dyrektora ds. pracowniczych inż. Leszek Trojnar), w Filharmonii Państwowej w Lu-

blinie, w studenckim klubie „Chatka Zaka”, na placu miejskim przed domem towarowym.

Do chwil, które zostaną długo w pamięci, należy spotkanie z prof. dr hab. Zbigniewem Dzwonkowskim – członkiem Zarządu Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Warszawie, wielkim miłośnikiem kultury kresowej, z panią Krystyną Romer-Paterą – prezes Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, z panem Józefem Adamskim, który przekazał słodycze dla dzieci – uczestników zbliżającego się 5 Festiwalu Polskich Zespołów Folklorystycznych i Ludowych na Litwie, z aktorami Teatru im. Juliusza Osterwy, który już kilkakrot-

nie bawił w Wilnie i zamierza ponownie przyjechać we wrześniu ze sztuką mickiewiczowską, najpewniej – z „Panem Tadeuszem”. Na zakończenie pobytu delegacja wileńska uczestniczyła w Mszy św. w Katedrze Lubelskiej, zostawiając tam w darze bochen chleba i wielką palmę wileńską.

Ekipa nasza zaprezentowała się również w Puławskim Ośrodku Kultury „Dom Chemika”, w którym dyrektoruje pani Renata Siedlaczek.

H. J.
NA ZDJĘCIACH: migawki ze spotkań i występów zespołów i twórców ludowych z Wileńszczyzny w Elblągu i Ornecie.

Fot. Jerzy Karpowicz



W kronikarskim ujęciu

2. Jeden dzień z życia DSPKŁ

Całkiem odmienny widok zastaliśmy na cmentarzu w Nowych Święcicach. Według wstępnych obliczeń, znajduje się tutaj około 400 grobów polskich legionistów. Rozproszone są na dość dużej przestrzeni. Strażone, porożbijane krzyże, zapadające się groby - ponury, przykry, godny pożałowania krajobraz. Między żołnierskimi grobami „wyrosły” krzyże pogrzebanych tutaj cywilnych mieszkańców Nowych Święcicach - z napisami po polsku i po litewsku. Z jednej strony to dobrze - ich obecność ratuje przed ostateczną zagładą ich sąsiadów spod znaku legionowego. Z drugiej zaś strony przypomina to konkurowanie do zagamienia nowych miejsc pochówków kosztem niszczenia grobów legionistów. Jeżeli tak potrawa dalej, to przyjdzie czas, gdy tej kwatery już się nie da odnowić w całości. Już nawet teraz nie sposób sporządzić dokładnego spisu tutaj spoczywających. Być może ktokolwiek jest w jego posiadaniu. Będziemy bardzo wdzięczni za udostępnienie. Podpowiedzenie, gdzie ten spis można znaleźć, też się liczy.

Po Nowych Święcicach na swojej trasie mieliśmy Balingród. „Kurier” już pisał o tej miejscowości. Tra-



dycyjnie odwiedziliśmy p. Irenę Maculewicz, matkę starosty gminy maguńskiej Lucji Majewskiej. P. Irena jest żywą encyklopedią Balingródką. Mieszka tutaj od dziada pradziada. Dowiadujemy się, że na miejscowym cmentarzu stanął nowy pomnik w miejscu wiecznego spoczynku księdza Edwarda Żurawskiego, który był duszpasterzem w Kiemieliszkach. W napisie na pomniku znajduje bardzo cenna informacja, że ks. Edward Żurawski, którego w swoim czasie odwiedziliśmy z p. Stefanem Matusiewiczem w Kiemieliszkach, był wychowankiem przedwojennego Uniwersytetu Wileńskiego. A więc to kolejny temat do rubryki „Zostali tu z nami na dobre i złe”.

W sąsiedztwie miejsca spoczynku ks. Edwarda - pomnik żołnierza AK Henryka Łady-Wołodźki. Czasowo jest zabezpieczony przed ruinami. Kto pospieszy mu z odsieczką?

Wstępuję na plebanie do księdza miejscowego kościoła. Kolejna niespodzianka. Ks. Marcin Stonys jest wychowankiem Seminarium Duchownego w Wilnie. Święcenia kapłańskie przyjął 55 lat temu. Dobrze zna księdza Józefa Obrębskiego z Mejszagoły, Antoniego Dziekana z Sużan i innych reprezentujących starszą generację duchowieństwa na Wileńszczyźnie.

- Już minęło 31 lat od czasu, gdy objąłem służbę duszpasterską w kościele w Balingródku - mówi ks. Stonys. - Cieszę się, że jestem potrzebny wierzącym. Mimo, że w naszej wsi jest tylko kilka domów i dosłownie kilku mieszkańców, dzisiaj na niedzielnej Mszy Św. było ponad 100 osób z sąsiednich wsi. Bardzo wielu z nich ma groby swoich bliskich na cmentarzu w Balingródku...

Potwierdza się znana prawda: żyje dana miejscowość, żyje cmentarz dopóty, dopóki zaglądną tu ludzie.

Jerzy SURWIŁO NA ZDJĘCIACH: fragmenty kwatery legionistów na cmentarzu w Nowych Święcicach; pomniki - żołnierza AK Henryka Łady-Wołodźki i księdza Edwarda Żurawskiego.

Fot. Marian Paluszkiwicz



Triumf koszykarzy Żalgirisu

(Dokończenie ze str. 1)

Wszyscy grający w tym dniu w zespole kowieńskim zawodnicy zasługują na pochwałę. Szkoda tylko, że nie mogli pomóc drużynie chory jej kapitan Dariusz Maskoliunas. Ogromny wkład w zwycięstwo wniósł napastnik Saulius Sztombergas, zdobywca 35 punktów. Dużą zasługę w sukcesie drużyny ma wspaniały broniący pod koszem Arapovic, który powstrzymał Amerykanów, występujących w zespole z Mediolanu. Oto ile koszy strzelili poszczególni zawodnicy drużyny litewskiej: Mindaugas Žukauskas 4, Ennis Whatley 19, Euralijus Žukauskas i Dainius Adomaitis po 6, Virginijus Praszkevicius 2, Tomas Masulis 7, Franjo Arapovic 3, Tauras Stumbrys 0.

Punkty dla Stefanela zdobyli: Ferdinando Gentile 10, Flavio Portaluppi 13, Srdjan Jovanovic 6, Massimo Ruggeri 1, Warren Kidd 11, Marco Sambugaro 8, Thurl Bailey 18.

NA ZDJĘCIU: Saulius Sztombergas w akcji. Fot. EPA-ELTA

Hokej na lodzie

Mistrzostwa gonią mistrzostwa

Wczoraj w Lublanie i Jesienicach rozpoczęli się mistrzostwa świata grupy B w hokeju na lodzie mężczyzn, w których będzie udział osiem reprezentacji. Przeciwnikami reprezentacji Polski kolejno będą Słowenia (15.4), Ukraina (16.4), Dania (18.4), Estonia (19.4), Wielka Brytania (21.4), Holandia (22.4) i Norwegia (24.4).

Walczą juniorzy

W Szwecji rozgrywane są mistrzostwa Europy juniorów grupy A w hokeju na lodzie. Z każdej z podgrup eliminacyjnych do decydującej puli awansowały po trzy zespoły.

W podgrupie A Rosja po zwycięstwie nad Finlandią 4:1 (1:0, 1:0, 2:1) zajęła pierwsze miejsce - 5 pkt. Druga była Finlandia - 4 pkt, trzecie miejsce przypadło Czechom - 3 pkt a czwarte Norwegii - 0 pkt.

W podgrupie B Szwecja wygrała ze Szwajcarią 6:0 (1:0, 4:0, 1:0) i zajęła pierwsze miejsce - 6 pkt. Na drugiej pozycji uplasowali się Szwajcarzy - 4 pkt, na trzeciej Słowacy - 2 pkt, na czwartej Ukraincy - 0 pkt.

O pozostanie w grupie A stoczą pojedynek reprezentacje Norwegii i Ukrainy. Dziś w grupie finałowej spotkają się Finlandia ze Słowacją, Szwecja z Czechami i Rosja ze Szwajcarią.

Inf. wł.

Piłka nożna

W finale - dwa zespoły włoskie

W ubiegły wtorek odbyły się rewanżowe spotkania półfinałowe Pucharu UEFA.

W Moskwie Spartak podejmował włoską drużynę Inter Mediolan. Decyzję o rozegraniu spotkania podjęto zaledwie godzinę przed pierwszym gwizdkiem sędziego. Gęste opady śniegu w Moskwie spowodowały, że przygotowywana w pośpiechu murawa stadionu miejscowego Dynama przypominała błotnistą pole.

Na początku zdecydowanie lepiej na takiej nawierzchni czuli się piłkarze Spartaka, którzy od pierwszych chwil przejęli inicjatywę. Już w dziewiętej minucie okazję do zdobycia bramki miał Andriej Tichonow, który znalazł się na czystej pozycji, jednak Gianluca Pagliuca nie dał się zaskoczyć.

34 tysiące sympatyków Spartaka na trybunach nie musiało długo czekać na gola. W 12 minucie Tichonow otrzymał piłkę na prawej stronie boiska, wbiegł w pole karne i z ostrego kąta zaskoczył bramkarza gości.



Chwilę później okazję do podwyższenia wyniku miał Siergiej Gorlukowicz, ale Pagliuca tym razem był dobrze ustawiony.

Przez 30 minut pierwszej połowy spartakowcy przeważali na boisku. Na śliskiej nawierzchni poruszali się znacznie szybciej od rywali, łatwiej wychodzili na dogodną pozycję. Dodatkowo uskrzydlał ich wynik 1:0, który dawał awans do finału. Jak wiadomo pierwszy mecz Włosi wygrali 2:1. Natomiast drużyna włoska dosyć nieporadnie próbowała konstruować akcje ofensywne, które kończyły się przed polem karnym gospodarzy. Inter nie stworzył żadnej groźnej sytuacji, a mało widoczny w tym okresie gry był Ronaldo.

Dopiero w ostatnim kwadransie zespół z Mediolanu zaczął grać lepiej. I mimo, że na pięć minut przed końcem pierwszej połowy okazję na zdobycie drugiego gola miał ciemnoskóry Brazylijczyk Robson, grający w barwach Spartaka, to jednak jego rodakowi Ronaldo wystarczył jeden błąd obrony gospodarzy, aby doprowadzić do wyrównania.

Na początku drugiej połowy gra znacznie wyrównała się, ale ograniczała się głównie do środka boiska. Spartak, który zaczął obawiać się o końcowy wynik, grał nieco nerwowo, natomiast piłkarze Interu ze spokojem zaczęli kontrolować przebieg wydarzeń na boisku. Po wyrównaniu na 1:1 to oni „byli w finale”.

Awans do finału Inter przypieczętował w 76 minucie. Swoje nieprzeciętne umiejętności znów zaprezentował Ronaldo, który przedarł się z piłką przez dwóch obrońców Spartaka, minął bramkarza i strzelił do pustej bramki. Brazylijczyk chwilę później miał okazję do zdobycia trzeciej bramki, jednak uderzenia przez niego piłka minimalnie minęła spojeńnię słupka z poprzeczką bramki Filimonowa.

Lazio Rzym, które pierwszy mecz na wyjeździe wygrało 1:0, było faworytem rewanżu, przed piłkarzami Atletico Madryt stało natomiast bardzo trudne zadanie. Pokonać jedną z najlepszych drużyn Włoch na jej stadionie jest niezwykle trudno. Szutka nie udało się zespołowi ze stolicy Hiszpanii. Mecz zakończył się bezbramkowym remisem.

Lazio w meczu finałowym spotka się z Interem Mediolan. 6 maja na Parc des Princes w Paryżu odbędzie się zatem włoski finał Pucharu UEFA.

Boks

A. Gołota znokautował E. Dixona

Mieszkający w Chicago, zawodowy polski pięściarz wagi ciężkiej Andrzej Gołota znokautował w szóstej rundzie Amerykanina Eli Dixona. Walka odbyła się w Ledyard (Connecticut, koło Nowego Jorku), w sali kasyna Foxwoods. Na trybunach zasiadło około dwóch tysięcy widzów, z których mniej więcej jedna czwarta to przedstawiciele miejscowej Polonii.

Nie był to równy ani szczególnie interesujący pojedynek. Początek był wolny, dość niemrawy. Później Gołota przyspieszył i przebieg walki zaczął być właściwie jednostronny. Widać było, że znacznie gorzej wyszkolony technicznie niż Polak Eli Dixon jest dość kiepskim bokserem. Amerykanin, za nieczystą walkę, słusznie otrzymał od ringowego dca ostrzeżenia. W czwartej rundzie za ściąganie, a w piątej za cios po komendzie stop.

W szóstej rundzie Gołota wreszcie znokautował bojaźliwego rywala, stałe usiłującego mu uniemożliwić wyprowadzanie silnych ciosów. Stało się to w drugiej minucie i piętnastej sekundzie tego starcia. Najpierw na szcegłę ważącego ok. 140 kilogramów Amerykanina spadł celny cios zadany lewym prostym, a za chwilę ładna kombinacja zamknięta została przez Gołotę kończącym spotkaniem prawym sierpem pod lewy łokieć rywala.

Polak waży obecnie 115 kg. Znow jest szybki i dynamiczny. W maju stoczy kolejną walkę w USA. (PAP)

Igrzyska

Spotkanie Młodzieży w Moskwie

Siedem tysięcy młodych sportowców (do 20 lat) weźmie udział w Mistrzostwach Światowych Igrzyskach Młodzieży, które odbędą się w dniach 11-19 lipca w Moskwie.

W programie igrzysk, organizowanych pod egidą MKOl, znajduje się 15 dyscyplin, m.in. piłka nożna, lekkoatletyka, szermierka, judo, siatkówka, koszykówka, piłka ręczna i zapasy.

Zorganizowanie igrzysk będzie kosztowało 53 mln USD. Z tej okazji odnowione zostaną obiekty olimpijskie z igrzysk w 1980 roku, w tym stadion na Łuznikach. Igrzyska mają na stałe wejść do kalendarza międzynarodowego. (PAP)

Akcja „zamek” Wybierzmy model szwedzki

Bezpieczeństwo naszego mienia zależy głównie od drzwi i zamka. Jak już pisaliśmy, zamki dzielą się na 5 klas. Popularnie zaś pod względem bezpieczeństwa dzielimy je na 3 grupy: szczególnie bezpieczne, długowieczne wysokiego bezpieczeństwa oraz starego modelu o słabym stopniu zabezpieczenia.

Zamki szczególnie bezpieczne stawiamy zwykle do zabezpieczenia wyjątkowo cennego majątku: w bankach, sklepach z bronią, biżuterią itp. Wylamanie takiego zamka zajmuje złodziejowi dużo czasu i powoduje dużo hałasu. Taki zamek może otworzyć jedynie wyjątkowo wysokiej klasy złodziej, a takich jest niewiele.

Długowieczne, wysokiego bezpieczeństwa zamki powinny się stawać do drzwi wejściowych w mieszkaniu.

Starego modelu zamki o słabym stopniu zabezpieczenia nadają się do piwnic, składów itd.

Jak więc prawidłowo dobrać zamek? Orientować się trzeba głównie nie na cenę, a na producenta i parametry techniczne. Każdy kraj ma swoje tradycje, które wiążą się nie tylko z pewnymi cechami narodowymi, ale też z klimatem danego kraju. Dla klimatu Litwy, najbardziej pasuje produkcja skandynawska.

U nas do dziś najbardziej rozpowszechnione są standardy rosyjskie. Jest ich aż 61, jednak nie określają one dokładnie parametrów, które są bardzo ważne, jeśli chodzi o stopień bezpieczeństwa. Rosyjskie zamki są jeszcze i dlatego niebezpieczne, że w dawnych latach KGB miało katalogi wszystkich produkowanych w ZSRR wzorców kluczy. Niestety, nie wie-

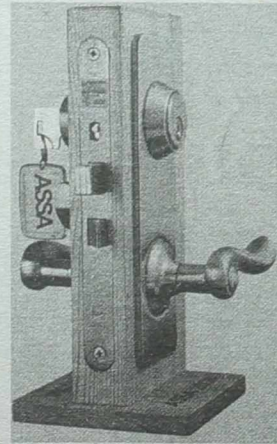
my, co się stało z tymi katalogami. Możliwe, że niektóre z nich trafiły do rąk przestępców. Powinniśmy więc przede wszystkim zadbać o wymianę rosyjskich zamków, i najlepiej na szwedzkie.

Każdy typ szwedzkiego zamka jest atestowany w Państwowym Centrum Atestacyjnym, gdzie podlegają sprawdzeniu nie tylko parametry ogólne zamka, ale także jego poszczególne detale, co zapewnia sprawne funkcjonowanie zamka na 50 tys. cykli (zamknąć - otworzyć), a to znaczy, że taki zamek średnio może służyć 15-20 lat.

Szwedzkie standardy klucze dzielą na 3 kontrolne stopnie: ograniczony, patentowany, absolt. Klucz z ograniczonym stopniem kontrolnym możemy dorobić w każdej pracowni, która ma niezbędne urządzenia i materiały. Kopię klucza patentowanego może wykonać jedynie przedstawicielstwo firmy producenta. Profile takich kluczy są patentowane i mają podwójny kod mechaniczny.

Klucz „absolt” można dorobić tylko w samej firmie produkującej takie klucze. Profile kluczy są również patentowane oraz mają kody elektryczne i podwójny mechanizm.

Na Litwie najbardziej znane są



zamki szwedzkiej firmy ASSA, które już od trzech lat są na naszym rynku. Niejeden wysokiej klasy złodziej, na tych zamkach „połamał już zęby”.

Zamki ASSA są w World Trade Center w Nowym Jorku, w hotelu „Pribaltijskaja” w Sankt Petersburgu, rezydencji prezydenta RL itp.

Ważnym momentem jest organizacja serwisu obsługowego ASSA Partner, który ma swoje filie na całym świecie. Latem ub.r. firma ASSA utworzyła swoje przedstawicielstwo (Verkiu 29-401), które udziela fachowych konsultacji i pomocy w sprawie ochrony każdego majątku.

Julitta TRYK

W kręgu pieniądza

Nowa emisja akcji

W miniony wtorek Bank Rolny rozpoczął nową emisję akcji wartości 21,513 mln litów. Cena nominalna jednej akcji 175 litów. Akcje będą rozpowszechniane w dwóch etapach. Pierwszy etap będzie trwał miesiąc i te akcje będą mogły nabyć pracownicy banku. W ciągu następnych 30 dni akcje zostaną sprzedane publicznie i bez ograniczeń. Bank Rolny wydał 122934 zwykłych akcji po 175 litów. Po ich rozpowszechnieniu, kapitał banku wzrośnie od 170,9 mln do 192,4 mln litów.

Chaos na rynku benzynowym

Od 10 kwietnia br. podwyższono akcyzę na benzyną. Jednak spółkom „Lietuvos kuras” i „Mažeikiu nafta”, Ministerstwo Gospodarki i Leśnictwa RL dało wskazówkę nie podwyższać cen sprzedaży benzyny. I tak, „Lietuvos kuras” benzynę A - 92 sprzedaje nadal po 1,72 Lt, A - 95 po 1,80 Lt, A - 98 po 1,93 Lt, jest to mniej więcej o 30 proc. taniej niż na innych benzynówkach.

Zdaniem specjalistów, w takich warunkach spółka może przetrwać najdłużej kilka miesięcy. Na pytanie komu i dlaczego należy doprowadzić do bankructwa, niestety, nikt nie może dać rzeczowej odpowiedzi.

„Snaige” ma 0,5 mln litów zysku

Olicka spółka akcyjna produkująca lodówki w ciągu pierwszego kwartału br. uzyskała 0,5 mln Lt czystego zysku. W roku ubiegłym „Snaige” miała 1,69 mln litów strat. W tym roku sytuacja znacznie się poprawiła. Spółka w ciągu trzech miesięcy sprzedała wyrobów za 33,7 mln litów, czyli o 53

proc. więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Prawie 90 proc. litewskich lodówek idzie na eksport.

Aktualnie w zakładzie przeprowadza się rekonstrukcję, co oznacza, że po jej zakończeniu, przedsiębiorstwo będzie mogło o 12 proc. zwiększyć produkcję.

Ustawa Republiki Litewskiej

O uzupełnieniu tymczasowej ustawy o podatku od dochodów osób fizycznych artykułem 26¹ i nowelizacji artykułów 1, 24, 26, 27, 28, 30 24 czerwca 1997 r., nr VIII-291

(Dz. U., 1990, nr 31-742; 1991, nr 6-170, nr 19-501; 1992, nr 7-150, nr 14-388; 1993, nr 30-681; 1991, nr 30-531; 1995, nr 34-814; 1996 nr 1-3, nr 11-285, nr 35-858, nr 62-1464, nr 71-1716; 1997, nr 28-662, 17 czerwca 1997 r., nr VIII-266)

Artykuł 1. Uzupełnienie artykułu 1 punktem 4

Uzupełnić artykuł 1 punktem 4:
„4) przedsiębiorstwa innych państw, których działalność regulują ustawy innych państw i których siedziba znajduje się w innym państwie (w trybie określonym w części IV niniejszej ustawy)”.

Artykuł 2. Uzupełnienie artykułu 24 częściami 8 i 9

Uzupełnić artykuł 24 częściami 8 oraz 9:
„Dochoły przedsiębiorstw innych państw (z wyjątkiem przedsiębiorstw innych państw, wyszczególnionych w części dziewiątej tego artykułu), otrzymane od nieposiadających osobowości prawnej przedsiębiorstw indywidualnych (personalnych) i spółek gospodarczych Republiki Litewskiej za świadczone usługi w zakresie badania rynku, konsultowania, pośredniczenia opodatkowuje się u źródeł dochodów, stosując 15-procentową taryfę, natomiast za przyznanie prawo korzystania ze znaków towarowych, licencji, nazw firm - stosując 10-procentową taryfę.

Dochoły przedsiębiorstw innych państw, zarejestrowanych w państwach lub strefach ulgowej taryfy podatkowej (na terytoriach, gdzie podatki są niższe niż w Republice Litewskiej), otrzymane od nie mających osobowości prawnej przedsiębiorstw indywidualnych (personalnych) i spółek gospodarczych Republiki Litewskiej, opodatkowuje się u źródeł dochodów, stosując 25-procentową taryfę. Listę tych państw (stref) oraz rodzaje opodatkowywanych dochodów określa rząd Republiki Litewskiej”.

Artykuł 3. Nowelizacja i uzupełnienie artykułu 26

W części 1 artykułu 26 zamiast słowa „wydatków” wpisać słowo „nakładów”, uzupełnić artykuł częścią 4 i dać go w następującym brzmieniu:

„Artykuł 26. Podlegające opodatkowaniu dochoły ustala się, odliczając od ogólnych wpływów, wyszczególnionych w artykule 5 ustawy o podatku od zysków osób prawnych i potwierdzonych prawomocnymi dokumentami, nakładów na otrzymanie tych wpływów.

W przypadku sprzedaży trwałego majątku materialnego taniej niż wynosi jego wartość resztkowa, na ogólne wpływy złoży się suma, nie niższa od wartości resztkowej tego majątku.

Wpływy za sprzedany majątek zbankrotowanego przedsiębiorstwa nie są zaliczane do wpływów ogólnych.

Podlegające opodatkowaniu dochoły innych państw stanowią wszystkie wpływy, otrzymane od nie posiadających osobowości prawnej przedsiębiorstw indywidualnych (personalnych) i spółek gospodarczych Republiki Litewskiej za usługi w zakresie badania rynku, konsultowania, pośredniczenia, za przyznanie prawo do korzystania ze znaków towarowych, licencji, nazw firm, nie odliczając żadnych nakładów. Podlegające opodatkowaniu dochoły przedsiębiorstw innych państw, zarejestrowanych w państwach lub strefach ulgowej taryfy podatkowej, obliczane są w trybie określonym przez rząd Republiki Litewskiej.

Artykuł 4. Uzupełnienie ustawy artykułem 26¹

Uzupełnić ustawę artykułem 26¹:
„Artykuł 26¹. Przedsiębiorstwa, organizujące loterie pieniężne i pieniężno-rzeczowe, z wyjątkiem tych, których założycielami są Litewski Narodowy Komitet Olimpijski, Departament Kultury Fizycznej i Sportu przy rządzie Republiki Litewskiej, Litewskie Towarzystwo Przyjaciół Dziecka, Litewskie Towarzystwo Inwalidów, Litewski Związek Ludzi Niepełnosprawnych, wpłacają do budżetu 13 proc. dochołu od nominalnej wartości rozproszonych losów (kartek) loteryjnych. Organizujące loterie pieniężne i pieniężno-rzeczowe przedsiębiorstwa, których założycielami są Litewski Narodowy Komitet Olimpijski, Departament Kultury Fizycznej i Sportu przy rządzie Republiki Litewskiej, Litewskie Towarzystwo Przyjaciół Dziecka, Litewskie Towarzystwo Inwalidów, Litewski Związek Ludzi Niepełnosprawnych, wpłacają do budżetu 5 proc. dochołu od nominalnej wartości rozproszonych losów (kartek) loteryjnych i 8 proc. dochołu od nominalnej wartości rozproszonych losów (kartek) loteryjnych w trybie obowiązującym przeznaczając na dobroczynność i pomoc. Tryb wpłacania do budżetu oraz przeznaczania na dobroczynność i pomoc ustalonej części dochołu konkretną listę ofiarodawców i odbiorców dobroczynności i pomocy określa rząd Republiki Litewskiej.

Przedsiębiorstwa, organizujące loterie pieniężne i pieniężno-rzeczowe podatek dochołu wpłacają w trybie, określonym w niniejszej ustawie.”

Artykuł 5. Nowelizacja i uzupełnienie artykułu 27

Znowelizować i uzupełnić artykuł 27 i dać go w następującym brzmieniu:

„Artykuł 27. Przy ustalaniu podlegających opodatkowaniu dochołu, prócz nakładów, wyszczególnionych w artykule 26 niniejszej ustawy, odejmowane są również sumy, podane w arty-

kule 6 (i w tej samej części i w tym samym trybie) ustawy o podatku od zysków osób prawnych. Jeśli ponosi się straty (ujemne rezultaty), to zezwala się sumie poniesionych strat przesunąć na następny rok podatkowy. Na przesunięcie strat roku podatkowego zezwala się nie na dłużej niż trzy lata podatkowe, licząc od następnego roku, gdy zaistniały straty. Po zakończeniu tego terminu strat nie przesuwa się. Rok podatkowy zbiega się z rokiem kalendarzowym. Tryb przesuwania strat roku podatkowego określa minister finansów”.

Artykuł 6. Uzupełnienie artykułu 28 częścią 3

Artykuł 28 uzupełnić częścią 3:
„Wyniki preceny trwałego majątku materialnego nie podlegają opodatkowaniu w przypadkach i trybie, określonych przez rząd Republiki Litewskiej”.

Artykuł 7. Uzupełnienie artykułu 30 częścią 2

Artykuł 30 uzupełnić częścią 2:
„Jeśli dochoły przedsiębiorstw innych państw podlegają opodatkowaniu u źródeł dochołu w trybie, określonym przez niniejszą ustawę, to nie posiadające osobowości prawnej przedsiębiorstwo indywidualne (personalne) i spółka gospodarcza powinny od dochołu, wyszczególnionych w artykule 24 niniejszej ustawy odliczyć i wpłacić podatek dochołu w ciągu 5 dni od zakończenia miesiąca, w którym były wypłacone te dochoły”.

Artykuł 8. Zasady końcowe

1. Ustawa ta jest stosowana względem podlegających opodatkowaniu dochołu, otrzymanych od 1 lipca 1997 r.

2. Rząd do 1 sierpnia 1997 r. ustala:
1) listę przedsiębiorstw innych państw, zarejestrowanych w państwach lub strefach ulgowej taryfy podatkowej oraz rodzaje podlegających opodatkowaniu dochołu;

2) tryb wpłacania do budżetu oraz przeznaczania na dobroczynność i pomoc ustalonej w niniejszej ustawie części dochołu przedsiębiorstw, organizujących loterie pieniężne i pieniężno-rzeczowe, listę konkretnych ofiarodawców i odbiorców dobroczynności oraz pomocy.

3. Rząd do 1 września 1997 r. ustala przypadki i tryb nie opodatkowania rezultatów preceny trwałego majątku materialnego.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej
Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 905)

CZWARTEK

16 KWIEŃNIA

LTV

6.30 - Dzień dobry. 8.00 - Film anim. 8.30 - „Marzenia i zwierciadła”. 9.15 - Etniczna wizja. 9.35 - S. „Niespokojne gimnazjum”. 10.20 - S. „Nowe przygody Robin Hooda”. 11.05 - „Tęczy czas”. 11.35 - „Dainu daiale 98”. 13.50 - Szanujmy swoje. 14.00 - Skowronkom i sołowom. 14.35 - Milioner. 15.00 - Pół godziny w rządzie. 15.30 - Wiadomości. 15.35 - S. „Marzenia i zwierciadła”. 16.20 - Dla domu. 16.45 - S. „Niespokojne gimnazjum”. 17.30 - Etniczna wizja. 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - S. „Noe i Kasper”. 18.30 - Wiadomości. 19.00 - S. „Nowe przygody Robin Hooda”. 19.45 - Drogi. Samochody. Ludzie. 20.20 - Szanujmy słowo. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio sportowe. 21.10 - Loteria. 21.15 - Film fab. „Przynęta”. 23.15 - Dziennik wieczorny. 23.30 - Horror.

LNK

6.15 - Teleshop. 6.30 - Poranne koło. 8.30 - S. „Bez domu jest źle”. 9.05 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.50 - S. „Człowiek-pająk”. 10.15 - Teleshop. 10.45 - Nasze zwierzęta. 11.15 - S. „Romans radiowy”. 11.40 - Smaczność. 12.10 - Babcie lato. 13.05 - To ci rodzinka. 13.50 - Czerwona linia. 14.45 - Teleshop. 15.00 - S. „Odwet”. 15.50 - S. „Złota klatka”. 16.35 - S. „Wielkie grzechy małego miasteczka”. 17.20 - S. „Bez domu jest źle”. 17.50 - S. „Zar młodości”. 18.35 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 19.30 - Wiadomości. 20.00 - S. „Nazywa się Nikita”. 20.50 - N-14. 21.05 - S. „Odsczeplenie”. 22.00 - Wiadomości. 22.05 - S. „Zwariowana para”. 22.30 - S. „Fall Guy”. 23.25 - N-14. 23.40 - Komedia

„Doktor Jeckyll i szalowana pani”. 1.10 - Magazyn erot.

BALTYCKATV

6.00 - Program muz. 7.00 - S. „Tak świat się kręci”. 8.00 - S. „Esmeralda”. 8.45 - S. „Dallas”. 9.30 - S. „Szczury wodne”. 10.30 - Z cyklu „Krótkie historie”. 11.30 - Wyjście. 12.30 - Humor. 13.00 - Na zdrowie. 13.30 - S. „Show Boba Morrysona”. 14.00 - Bałtycka bomba. 15.00 - S. „Dallas”. 16.00 - Program muz. 17.00 - S. „Tak świat się kręci”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Esmeralda”. 19.00 - S. „Conan”. 20.00 - Ring. 20.55 - Telegra. 21.00 - S. „Kierunek Potudnie”. 22.00 - Film fab. „Maski”. 23.45 - Program sportowy. 0.40 - Film fab. „George”. 2.40 - 6.00 - Deutsche Welle.

TV3

7.45 - Kanał muz. 8.30 - Teleshop. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Ulrocy i dzielnicy”. 10.00 - S. „Ulrica Pacific”. 10.25 - Tajemnica urody. 10.50 - Wiecez z E. Gabreniete. 11.25 - Budownictwo. 14.05 - Teleshop. 14.35 - S. „Maska”. 15.00 - S. „Katts i Dog”. 15.25 - S. „Drużyna A”. 16.10 - Kulinarne show. 16.35 - S. „Nareszcie dzwonek”. 17.00 - Kanał muz. 17.45 - S. „Ulrica Pacific”. 18.10 - S. „Santa Barbara”. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - S. „Maria Mercedes”. 20.05 - S. „Urocy i dzielnicy”. 20.30 - Zaspiewajmy. 21.00 - S. „Słoneczny patrol”. 21.55 - Tego jeszcze nie było. 22.00 - Z archiwum X. 22.55 - Sport. 23.00 - Wiadomości. 23.05 - Temat. 23.30 - Kanał muz.

WILEŃSKA TV

8.05 - Z Wilna. 8.20 - Jesteś świadkiem. 8.40 - Znad Wilii TV. 9.10 - Lekcja język. litewskie. 9.20 - Towary i usługi. 9.30 - Z Moskwy. 9.40 - Znak jakości. 9.50 - Kanał muz. 10.40 - Z

miejsca wypadku. 11.00 - Film fab. „Pierwsza miłość gwiazd filmowych”. 11.50 - Film anim. dla dzieci. 12.00 - Dziękuję za zakup. 12.15 - Apteka. 12.30 - Z Moskwy. 12.40 - Film fab. „Hamlet”. 14.00 - Filmy anim. dla dzieci. 14.30 - Dziękuję za zakup. 14.50 - Apteka. 15.00 - Kanał muz. 15.30 - Z Moskwy. 15.35 - Patrol drogowy. 15.50 - Podoba się oglądać. 16.00 - Ci, którzy... 16.55 - Muzyka. 17.30 - Zrób krok. 18.30 - Wileńska jutrzienka. 18.45 - Towary i usługi. 19.00 - Wiadomości. Dziś w mieście. 19.15 - Lekarz domowy. 19.50 - Film fab. „Pogromczy ni tygrysów”. 21.50 - Zrób krok. 22.45 - Z Wilna. 23.00 - Nocny klub. 23.05 - Film fab.

VILSAT

8.00 - Film fab. „Antonella”. 9.00 - Salon Country. 9.40 - Dla dzieci. 10.00 - Nowości muz. 10.30 - Kalejdoskop zniek. 10.45 - Puls Wilna. 10.50 - Film fab. „20 grudnia”. 12.00 - Kalejdoskop zniek. 17.00 - Film fab. „20 grudnia”. 18.30 - Nowości muz. 19.00 - Vilsat capucino. 19.55 - Warto odwiedzić. 20.00 - Citius. Altius. Fortius. 20.30 - Kalejdoskop zniek. 20.40 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Wiadomości (pol.). 21.20 - Warto odwiedzić. 21.25 - Oferta pracy. 21.30 - Aktualności wileńskie. 22.05 - Film fab. „Antonella”. 23.05 - Kalejdoskop zniek. 23.15 - Nowości muz. 23.45 - Puls Wilna. 24.00 - Wiadomości (pol.).

IKANAŁ ROSJI

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.30 - Wiadomości. 7.15 - S. „Fatalny spadek”. 8.00 - Czołwiek i prawo. 8.35 - Dopóki wszyscy w domu. 9.10 - Biblioteka domowa. 9.20 - Zgadnij melodię. 10.15 - Razem. 13.20 - Film anim. 13.40 - Klasyczna kompania. 14.10 - Program muz.

14.40 - S. „Nowe przygody Robin Hooda”. 15.10 - Do lat 16 i więcej. 15.30 - Dookoła świata. 16.20 - S. „Fatalny spadek”. 17.05 - Godzina szczytu. 7.30 - Zgadnij melodię. 18.00 - Jeralasz. 18.15 - Piłka nożna. 19.05 - Czas. 19.45 - Piłka nożna. 20.40 - Film fab. „Gdy drzewa były duże”.

ROSYJSKA TV

5.30, 9.00, 15.00, 18.00, 21.55 - Wiadomości. 6.00 - Oddział dyżurny. 6.15 - Towary do czytania. 6.20 - Świat zdrowia. 6.30 - Pieniądże. 6.45 - Grafoman. 6.55 - Prawosławny kalendarz. 7.00 - W czas. 7.30 - Sam sobie reżyserem. 8.05 - S. „Santa Barbara”. 12.30 - S. „Włoska restauracja”. 13.20 - S. „Mały włóczęga”. 13.50 - S. „Solti”. 13.45 - Film dok. 15.30 - Ułubione melodie. 15.50 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 16.20 - Film fab. „Noc Tomoja”. 18.35 - Rozmaitości. 18.55 - S. „Santa Barbara”. 20.00 - S. „Tajemnice Petersburga”. 21.05 - Film fab. 22.10 - Oddział dyżurny. 22.25 - Najlepsze mecze NBA. 23.05 - Festiwal rockowy 96. 23.55 - Bezsensé.

TV POLONIA

7.00 - Sport telegram. 7.10 - Wielka sława to żart. 7.55 - Mariana - reportaż. 8.15 - Ludzie listy piszą. 8.30 - Wiadomości. 8.45 - Szafiki - dla dzieci. 9.15 - Duchy, zamki, upiory. 9.45 - Montresor - mała ojczyzna - film dok. 10.25 - Jak w Starym Kabarecie. 11.15 - Przed potopem - reportaż. 11.30 - Dialogi z przeszłości. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - „Paciorki jednego różańca” - film fab. prod. pol. 14.00 - Z archiwum i pamięci. 14.45 - Auto - Moty Klub. 15.00 - Panorama. 15.20 - Omówienie programu dnia. 15.30 - Uczyni się polskiego. 16.00 - Spójrz na Polskę. 16.30 - Wszędzie program katol. 17.00 - Tele-

express. 17.15 - „Plecak pełen przygód” - serial dla młodych widzów. 17.45 - Krzyżówka szczęścia. 18.15 - „Czarne chmury” - serial prod. pol. 19.15 - Dobranocna. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. 20.00 - „Ostatni z Jagiellonów” - teatr. 21.30 - Światła ramp, czyli rzecz o teatrze w Białymostku. 21.55 - Mdm - program rozrywkowy. 22.30 - Panorama. 23.00 - „Głowy pełne gwiazd” - komediodramat prod. pol. 0.05 - XIX Przegląd Piosenek Aktorskiej Wrocław 98. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Dziwny tygrys” - film anim. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Czarne chmury” - serial prod. pol. 2.30 - Panorama. 3.05 - „Ostatni z Jagiellonów” - teatr. 4.35 - Światła ramp, czyli rzecz o teatrze w Białymostku. 5.00 - Mdm - pr. rozrywkowy. 5.35 - Wzwyż - pr. katolicki. 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - Przegląd prasy polonijnej. 6.30 - Krzyżówka szczęścia.

POLSAT

6.00 - Poranek z Polsatem. 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - „Garfield” - serial anim. 8.30 - „Regenat” - serial sensac. 9.30 - „Zar młodości” - serial obyczaj. 10.30 - „Star Trek: Stacja kosmiczna” - USA. 11.30 - „Brygada Aca-pulco” - USA. 12.30 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 13.00 - Idź na całość - show z nagrodami. 14.00 - Link Journal - magazyn mody. 14.30 - Drzewko szczęścia: gra - zabawa. 15.00 - „Inspektor Gadżet” - USA. 15.30 - Czas na naturę - magazyn medycyny naturalnej. 15.50 - Wystarczy chcieć. 16.00 - Informacja. 16.15 - Piraci show - gra-zabawa. 16.45 - „Nieustraszone” - serial sensac. 17.45 - „Świat według Bunchy” - serial komed. 18.15 - „Szaleją za



tożą” - serial komed. 18.45 - Informacja. 19.00 - Polityczne graffiti. 19.10 - „Powrót Supermana” - serial sensac. 20.05 - „Kojak” - USA. 22.05 - „Kojak” - serial sensac. 22.55 - Wyniki losowania Lotto. 23.00 - Informacja i biznes informacje. 23.20 - Polityczne graffiti. 23.30 - Telewizyjne Biuro Śledcze. 23.55 - 4x4 - magazyn motoryz. 0.30 - Przynul mnie. 1.30 - Link New Look. 2.00 - Program muz.

RIL7

7.00 - „Klan McGregorów” - serial obyczaj. 7.50 - Siódemka dzieciom. 8.40 - „Z ust do ust” - serial dla młodzieży. 9.05 - „Sunset Beach” - serial obyczaj. 9.50 - „Szczury nabrzą” - serial krym. 10.40 - „Angel Falls” - film obyczaj. 12.15 - „Uśmiech losu” - serial obyczaj. 13.05 - Teleshopping. 14.10 - „Klan McGregorów” - serial obyczaj. 15.05 - Siódemka dzieciom. 15.55 - „Z ust do ust” - serial młod. 16.20 - „Święty” - serial sensac. 17.15 - „Prawo miacza” - serial fantast. 18.00 - „Sunset Beach” - serial obyczaj. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - „Szczury nabrzą” - serial krym. 19.50 - Prognoza pogody. 19.55 - „Angel Falls” - film obyczaj. 21.30 - 7 minut - wydarzenia dnia. 21.45 - „W cudzej skórze” - serial obyczaj. 22.35 - „Mądry sprawiedliwość” - serial sensac. 23.20 - 7 minut - wydarzenia dnia. 23.30 - „In the Deep Woods” - film sensac. 1.05 - „Prawo miacza” - serial fantast. 1.50 - „Mądry sprawiedliwość” - serial sensac.

Program TVP-1

PIĄTEK

17 KWIEŃNIA

6.00 - Kawa czy herbata? 8.05 - „Wszyscy kochają Raymondą” - serial prod. USA. 8.30 - Wiadomości. 8.41 - Prognoza pogody. 8.45 - Mama i ja. 9.00 - Rzeczy dziejące, czyli pajdokracja. 9.25 - Kolory. 9.55 - Gimnastyka kazi i języka. 10.00 - „Sierżant Anderson” - serial prod. USA. 10.50 - Stawka większa niż życie. 11.15 - Gitara basowa bez tajemnic. 11.25 - 360 stopni dookoła ciała. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Agrobiznes. 12.20 - Magazyn Notowań. 12.45 - Spotkania z Unią Europejską. 13.05 - Twórczość. 13.35 - Pogotowie twórczości. 13.55 - Polacy po komunizmie. 14.30 - Wiadomości. 14.40 - Muzyczna skakanka - pr. dla najmłodszych. 15.05 - „Byłe do zwłoka” - serial dla młodych widzów. 15.35 - Superczytanie - prog. dla młodych widzów. 15.50 - Miotła. 16.00 - Sport i zabawa. 16.15 - „Moda na sukces” - serial prod. USA. 16.40 - Twarzą w twarz z Europą. 17.00 - Teleexpress. 17.25 - Jaka to melodia? - teleturizm. 17.50 - „Tata, a Marcin powiedział...” 18.05 - Randka w ciemno - zabawa quizowa. 18.50 - Flesz - Wiadomości. 18.52 - Prognoza pogody. 19.00 - Wieczorynka. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Sport. 19.59 - Prognoza pogody. 20.10 - „Mężczyzna, kobieta i napad na bank” - film fab. prod. kanadyjski. 21.55 - W centrum uwagi. 22.20 - Mdm. 23.00 - Wiadomości. 23.07 - Sport. 23.10 - Nocne rozmowy. 0.30 - „Porywacze” - film fab. prod. USA.

SOBOTA

18 KWIEŃNIA

7.00 - Eko - echo. 7.15 - Z

Polski. 7.30 - Agrolinia. 8.00 - Wszystko o działce i ogrodzie. 8.30 - Wiadomości. 8.40 - Prognoza pogody. 8.45 - Dzieło arcydzieła - prog. dla dzieci. 8.55 - Ziarno. 9.20 - 5-10-15 - program dla dzieci i młodzieży. 10.20 - Z żołnierskiego plecaka. 10.40 - Żółtobielizna. 11.05 - „Jalna” - serial prod. francusko-kanadyjski. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Walt Disney przedstawia. 13.30 - Jeśli nie Oxford, to co? - teleturizm. 14.00 - „Wspomnienia z getta prof. Israela Gutmana” - reportaż. 14.10 - „Dzień klasztorów” - reportaż. 15.40 - TLP - Twoja Lista Przebojów. 16.25 - „Pan Złota Rączka” - serial komediodramat. USA. 17.00 - Teleexpress. 17.25 - Jaka to melodia? - quiz. 17.50 - To jest teleturizm. 18.10 - „Słoneczny patrol” - serial prod. USA. 19.00 - Wieczorynka. 19.30 - Wiadomości. 19.46 - Sport. 19.48 - Prognoza pogody. 20.10 - Film fab. 21.00 - Fryderyki. 23.30 - Sportowa sobota. 23.50 - „Wybuch” - film fab. prod. USA. 1.35 - „Klan” - telenowela TVP. 2.25 - „Misja Laser” - film fab. prod. USA (1989).

NIEDZIELA

19 KWIEŃNIA

7.00 - Rolnictwo w świecie. 7.15 - Notowania. 7.50 - Poranek filmowy. 8.15 - Teleanek. 8.40 - „Christy” - serial dla młodych widzów. 9.40 - „Prywatne życie Bel Ami” - film fab. prod. USA (1947). 11.30 - Salomon - teleturizm wiedzy religijnej. 12.00 - Anioł Pański - transmisja z Watykanu. 12.15 - Tydzień. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - „Przyroda Ziemi Świętej” - film dok. prod. izraelsko-holenderskiej. 13.40 - Dania do podania. 13.50 - Dom.

14.10 - Stop klatka - magazyn filmowy. 14.40 - Prognoza pogody. 15.20 - Zaproszenie do Teatru TV. 15.30 - „Noce i dnie” - serial TVP. 16.25 - Miliard w rozumie - teleturizm. 17.00 - Teleexpress. 17.25 - Śmiechu warte. 17.50 - DTV - prog. Jacka Fedorowicza. 18.05 - „Doktor Quinn” - serial prod. USA. 19.00 - Wieczorynka. 19.30 - Wiadomości. 19.46 - Sport. 19.48 - Prognoza pogody. 20.00 - „Dzień na Ballantrae” - serial prod. USA. 21.10 - Decyzja należy do ciebie. 21.40 - Prog. roz. 22.10 - Sportowa niedziela. 22.40 - Opinie - prog. pub. 23.15 - „Gorzkie żniwa” - film fab. prod. niemieckiej. 0.55 - „Reinette z Oranu” - film dok. prod. francuskiej.

PONIEDZIAŁEK

20 KWIEŃNIA

6.00 - Kawa czy herbata? 8.05 - „Murphy Brown” - serial prod. USA. 8.30 - Wiadomości. 8.41 - Prognoza pogody. 8.45 - Mama i ja - program dla mamy i trzylatka. 9.00 - Aukcja - teleturizm. 9.30 - Domowe przedszkole. 9.55 - Porozmawiamy o dzieciach. 10.00 - „Doktor Quinn” - serial prod. USA. 10.50 - Klub samotnych serc. 11.10 - Ochroń. 11.20 - Sto lat - magazyn ubezpieczeń społecznych. 11.30 - Sensacje XX wieku. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Agrobiznes. 12.20 - Co w kraju piszczy? 12.45 - Zobaczyć to jeszcze raz. 13.35 - Twórcy naszych tradycji. 14.30 - Wiadomości. 14.40 - Szatnia - Wyobraźnia i prawda - magazyn dla dzieci. 15.05 - „Dziękuję, dziewczyno, nieznane, czyli świat dzikich zwierząt” - serial dok. prod. USA. 15.35 - Mur. 16.00 - Czasy - Katolicki Magazyn Informacyjny. 16.15 - „Moda na sukces” - serial prod. USA. 16.40 - Tydzień Prezydenta. 17.00 - Teleexpress. 17.25 - „Klan” - telenowela TVP. 17.50

- Czytadło - wyd. krakowskie. 18.05 - Forum. 18.50 - Flesz - Wiadomości. 18.52 - Prognoza pogody. 19.00 - Wieczorynka. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Sport. 19.59 - Prognoza pogody. 20.10 - Teatr Telewizyjny - premiera. Sławomir Mrożek „Miłość na Krymie”. 22.00 - W centrum uwagi. 22.20 - Życie moje. 23.00 - Wiadomości. 23.07 - Sport. 23.10 - „Kochankowie” - film fab. prod. francuskiej. 0.40 - Klub samotnych serc. 1.00 - Współczesny wojownicy. 1.20 - Polska znana i mniej znana. 1.35 - Rodziny i miasta.

WTOREK

21 KWIEŃNIA

6.00 - Kawa czy herbata? 8.05 - „Frasier” - serial komediodramat prod. USA. 8.30 - Wiadomości. 8.41 - Prognoza pogody. 8.45 - Mama i ja. 9.00 - Mój program na antenie. 9.30 - Domowe przedszkole. 9.55 - Porozmawiamy o dzieciach. 10.00 - „Gdzieś na północy” - serial prod. kanadyjskiej. 10.50 - Dzień tacy jak my. 11.15 - Nie dotykaj mnie! 11.25 - Dom pełen zwierząt. 11.35 - Szataki przekonywania. 11.50 - Katalog zabytków. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Agrobiznes. 12.20 - Magazyn Notowań. 12.50 - Laboratorium. 13.05 - CD Kurier. 13.15 - „Czarny opuszczeni” - serial prod. USA. 13.35 - Decyzje - magazyn młodzieżowy. 16.00 - Gitara basowa bez tajemnic. 16.15 - „Moda na sukces” - serial prod. USA. 16.40 - Rzeszopolita Samorządowa. 17.00 - Teleexpress. 17.25 - „Klan” - telenowela TVP. 17.50 - Goniec. 18.20 - Jajko Kolumba. 18.50 - Flesz - Wiadomości. 18.52 - Prognoza pogody. 19.00 - Wieczorynka. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Sport. 19.59 - Prognoza pogody. 20.10 - „Rodzina pilnie poszukiwana” - film fab. prod. franc. 21.40 - W centrum uwagi. 22.05

Wiadomości. 19.56 - Sport. 19.59 - Prognoza pogody. 20.10 - „Słaba wiara” - film prod. polskiej. 21.10 - W centrum uwagi. 21.30 - „Ocalona pamięć” - film dok. USA. 22.25 - Sprawa dla reportera. 23.00 - Wiadomości. 23.07 - Sport. 23.10 - Rozmowy na koniec wieku. 23.45 - Bez przebaczenia. 0.15 - „Eliksir miłości” - film fab. prod. USA.

ŚRODA

22 KWIEŃNIA

6.00 - Kawa czy herbata? 8.05 - „Agent specjalny” - serial komediodramat prod. USA. 8.30 - Wiadomości. 8.41 - Prognoza pogody. 8.45 - Mama i ja. 9.00 - Nizkiewski muzea. 9.25 - Domowe przedszkole. 9.50 - Porozmawiamy o dzieciach. 10.00 - „Milagros” - serial prod. włoskiej. 11.05 - Grajmy w szachy. 11.15 - Rap na drodze. 11.30 - Sensacje XX wieku. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Agrobiznes. 12.20 - Magazyn Notowań. 12.45 - Bezlitosna kamera. 12.55 - Byłem żołnierzem Wehrmachtu. 13.10 - Katalog zabytków. 13.20 - Choćkolwiek psy, czyli zmagania z granatą. 13.35 - Leszek Głogowski w Czarnoleścu. 14.05 - Kształty muzyki. 14.30 - Wiadomości. 14.40 - Drzwi do lasu - magazyn przyrodniczy. 15.05 - „Wishbone” - serial prod. USA. 15.35 - Decyzje - magazyn młodzieżowy. 16.00 - Gitara basowa bez tajemnic. 16.15 - „Moda na sukces” - serial prod. USA. 16.40 - Rzeszopolita Samorządowa. 17.00 - Teleexpress. 17.25 - „Klan” - telenowela TVP. 17.50 - Goniec. 18.20 - Jajko Kolumba. 18.50 - Flesz - Wiadomości. 18.52 - Prognoza pogody. 19.00 - Wieczorynka. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Sport. 19.59 - Prognoza pogody. 20.10 - „Rodzina pilnie poszukiwana” - film fab. prod. franc. 21.40 - W centrum uwagi. 22.05

- Cafe fusy. 22.25 - Co wybrała Ukraina - reportaż. 23.00 - Wiadomości. 23.07 - Sport. 23.10 - Wiołninem i basem. 23.35 - „Przyśluga, zegarek i bardzo duża ryba”. 1.00 - Co oznaczają sądy. 1.15 - Jak znaleźć dobrą pracę.

CZWARTEK

23 KWIEŃNIA

6.00 - Kawa czy herbata? 8.05 - „Szalone dziewczyny” - serial prod. USA. 8.30 - Wiadomości. 8.41 - Prognoza pogody. 8.45 - Mama i ja - program dla mamy i trzylatka. 9.00 - Słowa, słówka i piosłeczka. 9.30 - Domowe przedszkole. 9.55 - Porozmawiamy o dzieciach. 10.00 - „Cagny i Lacey” - serial prod. USA. 10.50 - Tańce polskie. 11.10 - Gotowania na ekranie. 11.20 - Mamo, coś się stało! 11.30 - Jajko Kolumba. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Agrobiznes. 12.20 - Magazyn Notowań. 12.45 - W rajskim ogrodzie. 13.00 - Ptakulok. 13.15 - „Przyroda Ziemi Świętej” - film dok. prod. izraelsko-holenderskiej. 13.45 - Opowieści bałtyckie. 14.10 - Lowcy ognia. 14.30 - Wiadomości. 14.40 - Chuchcia. 15.05 - „Arthur” - serial anim. prod. USA. 15.35 - Teatr jak życie. 16.00 - Sport i zabawa. 16.15 - „Moda na sukces” - serial prod. USA. 16.40 - Dariusz rządowy. 17.00 - Teleexpress. 17.25 - Jaka to melodia? - quiz. 17.50 - 360 stopni dookoła ciała. 18.20 - Bezpieczniej. 18.25 - Credo - magazyn katolicki. 18.50 - Flesz - Wiadomości. 18.52 - Prognoza pogody. 19.00 - Wieczorynka. 19.20 - Bezpieczniej. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Sport. 19.59 - Prognoza pogody. 20.10 - „Nash Bridges” - serial prod. USA. 21.00 - W centrum uwagi. 21.25 - W interesie publiczności. 21.55 - „Crazy Horse” - film dok. 22.30 - Pegaz. 23.00 - Wiadomości. 23.07 - Sport. 23.10 - Studio sport. 0.05 - „Pan” - film fab. prod. norw.

Szansa dla młodych

Politechnika Warszawska przyjmie na studia jedną osobę z Wileńszczyzny narodowości polskiej. Kandydat otrzyma stypendium im. J.J. Śniadeckich na cały okres studiów.

Osoby zainteresowane są proszone o zgłoszenie się do 4 maja 1998 roku pod adresem ul. Subocz 5 w Wilnie w dniach: poniedziałek, wtorek, piątek lub sobota od godz. 8.00 do 12.00, tel. - 61-15-16.

Dokumentacja winna zawierać:
 x wniosek stowarzyszenia (SNPL),
 x dotychczasowe wyniki nauczania (ostatnie dwie klasy).

x wypełniony kwestionariusz osobowy,
 x własnoręcznie napisany życiorys,
 x zaświadczenie lekarskie - stwierdzające dobry stan zdrowia,

x trzy zdjęcia do legitymacji.
 Dokumentacja powinna być sporządzona w języku polskim.

Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy

KALENDARIUM

x Czwartek (16.IV) jest 106 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 259 dni.

x Znak Zodiaku - Baran.
 x Imieniny: Bernadetty, Cecyla, Ksenia, Urbana.

x Wschód Słońca - 5.15, zachód - 19.24. Długość dnia 14 godz. 09 min.
 x Księżyc. Pełnia - od 12 kwietnia.

Pielgrzymkowe biuro organizuje 30.04 - 3.05 i 14 - 17 maja pielgrzymkę - wycieczkę: CZĘSTOCHOWA - KRAKÓW - WIELICZKA - WIGRY.

Poszukujemy mieszkań, pomieszczeń w Wilnie dla zakwaterowania pielgrzymów i gości w okresie letnim.

Wilno: tel.: (8-299) 86-125, 51-63-10 - wieczorem.

(Zam. 246)

22-24 kwietnia

organizujemy autokarową pielgrzymkę z duszpasterzem do Sanktuarium w Czerwińsku k/ Warszawy.

W programie: Misterium Męki i Śmierci Pana Jezusa.

Zapraszamy: Wilno (8-299) 86125, 51-63-10 - wieczorem.

(Zam. 242)

Wykonujemy artystyczne pomniki i inne wyroby z granitu i marmuru.

Vilnius, Algirdo 48c.
 Tel.: 63-05-59; 63-99-65.

(Zam. 221)

Centrum szkolenia kierowców A. Žukauska organizuje kursy w kategorii ABCDE.

Wilno, tel. 77-35-60 (po godz. 15.00).

(Zam. 248)

Sprzedam saletę amoniakową lub zamienie na jeźmień, żyto.

Tel.: 8-290-50271, 8-290-40081.

(Zam. 256)

Wykonujemy kamienne pomniki po przystępnej cenie.

Zapewniamy wysoką jakość.

Laisvės pr. 1 (obok Policji Drogowej)
 Informacja pod tel. 444-913 (po godz. 19),
 kom. (8-287) 30843

(Zam. 229)

Fachowy masaż za dostępną cenę.

Tel.: 42-14-45, 29-21-27.

(Zam. D-226)

Sprzedam sukienkę do Pierwszej Komunii z dodatkami.

Tel. 42-93-05 (od godz. 16.00).

(Zam. D-241)

Wykonuję plastikowe, stero-pianowe sufity.

Tel.: 23-18-01.

(Zam. D-242)

Tanio sprzedam używany kolorowy telewizor.

Tel.: 73-30-86.

(Zam. D-243)

Muzykanci na wszystkie okazje.

Tel.: 77-38-39.

(Zam. D-244)

Niedrogo lekcje matematyki.

Tel.: 23-80-90.

(Zam. D-245)

KURIER WILEŃSKI

BIZZNIK NIEZALEŻNY

- codzienne wydanie
 - codzienne wydanie
 razem z tygodnikiem
 „Przyjaciółka”
 - sobotnie wydanie
 „Kurier” zawsze
 masz na co dzień
 „Przyjaciółkę” -
 w każdą środę



SZANOWNY,
 DROGI CZYTELNIKU
 Do 18 kwietnia trwa prenumerata „KW”

na maj czerwiec 1998 roku

Koszty prenumeraty

dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	2 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	18 Lt	36 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	15 Lt	30 Lt
w księgarni S.K.	14 Lt	28 Lt
w redakcji	13 Lt	26 Lt

„KW” i „Przyjaciółka”

	1 mies.	2 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	26 Lt	52 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	23 Lt	46 Lt
w księgarni S.K.	22 Lt	44 Lt
w redakcji	21 Lt	42 Lt

„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

	1 mies.	2 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	3,9 Lt	7,8 Lt

„Kurier Wileński” oraz „KW” i „Przyjaciółkę” można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” i „Przyjaciółki” - 0155

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

„Kurier Wileński” w każdym polskim domu na Litwie!

Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. St. Moniuszki

V FESTIWAL POLSKICH ZESPOŁÓW FOLKLORYSTYCZNYCH I LUDOWYCH NA LITWIE

Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. St. Moniuszki serdecznie zaprasza na V jubileuszowy festiwal. Odbędzie się on w Pałacu Kultury i Sportu MSW (ul. Zirmunu 1), Wilno w dniach:

17.04.98, godz. 14.00 (piątek) - zespoły dziecięce - wstęp 3 Lt.

18.04.98, godz. 11.00 - wystąpią dzieci ze szkół muzycznych - wstęp 3 Lt.

19.04.98, godz. 11.00 - zespoły dorosłych - wstęp 3 Lt.

19.04.98, godz. 17.00 - Koncert Galowy z gościem Festiwalu - wstęp 5 Lt.

Bilety można nabyć w księgarni „Przyjaźń” (al. Gedymina 2) oraz przed rozpoczęciem w Pałacu MSW.

Główny patronat nad Festiwalem pełni „Kurier Wileński”.

Organizatorzy



FESTIWAL POLSKICH ZESPOŁÓW FOLKLORYSTYCZNYCH I LUDOWYCH NA LITWIE

Wyrazy szczerego współczucia wychowawczynie

Teresie MOJSIEWICZ

z powodu zgonu Ojca



składają rodzice i uczniowie 4h klasy Szkoły Średniej im. Jana Pawła II

Podzielamy ból i smutek naszej koleżanki

Teresy MOJSIEWICZ

w chwili utraty ukochanego Ojca



Grono pedagogiczne Szkoły Średniej im. Jana Pawła II

KURIER WILEŃSKI

BIZZNIK NIEZALEŻNY

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”

Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405 E-Mail adres kurier _ w @ post. 5 ci. lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — 42-79-49.

DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny, kultury — 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81.

Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, sołeckie — 51-491, święciański — 54-843.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel./ fax 42-69-63, tel. 42-78-63, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Redaktor dyżurny Julitta TRYK